

Bibliotekarz

Miesięcznik Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich

Bibliotekarz

... powsta-
 atukę i rze-
 zła, pokrywa-
 ił dzisiejszych
 uru. Był to dar
 z i następnie
 lat na placów-
 nia kolekcjo-
 jeść niezwyk-

wystawy odbywały się zresztą za granicą; to jeden z przejawów rozległej współpracy Muzeum Azji i Pacyfiku z pokrewnymi placówkami prawie na całym świecie. Jeśli chodzi o ściślejsze powiązania, muzeum zawarło umowy o stałej współpracy z Państwem Wschodu Wietnamskim w Hanoi i umowy z bratnim

etnograficznej do Indii. W 1982/83 roku było m.in. przykazującej sztukę Orissy. Z tego przedsięwzięcia wynikało m.in. w granicach ludowej muzyki azjatyckiej. Podstawowym kłopotem Muzeum jest brak pomieszczeń, odpowiednich miarów i wartości jego zbiorów w zakresie Nusanтары zajmują

Książka

I Wschód, jak
 gan to, pod
 Wschodnia,

... Bibliotekę Azjatycką, która liczy obecnie ponad 4 tysiące tomów, kilkaset mikrofilmów i kilkudziesięć wydań w języku angielskim. Wielu z tych

no wystaw
 reka, tej w
 nej placów

sków
 leżni
 za nią

biblioteka b

Wschód, jak

i zonych dla kultury, nauki i gospodarki
informacja

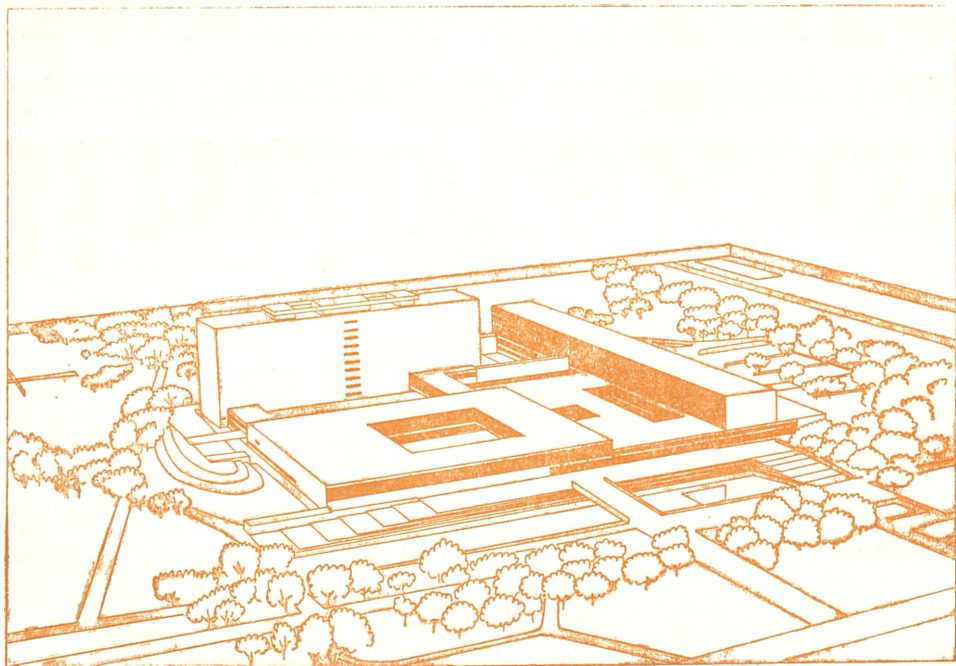
... będzie już niedługo oddany do

Wschód; ota-
 tni jawajabie-
 ty; ponad 800
 w kolekcjo-
 - zebra-

... i naukowców, a tematyka sięga od moty-
 wa złotą rybki w sztuce chińskiej aż po spożycie
 biomarku. Takich spotkań było już około 100
 i odbywają się co miesiąc.
 Znamy on z wyjątkiem...
 ...

... warunków do nalożonej ekspozycji
 form działalności. Te staną się
 dopiero po zrealizowaniu do-
 ty. Będzie nim główny p-
 i...
 ...

**CZASOPISMO WYDAWANE PRZEZ STOWARZYSZENIE
BIBLIOTEKARZY POLSKICH ORAZ BIBLIOTEKĘ PUBLICZNĄ
M. ST WARSZAWY**



BIBLIOTEKA NARODOWA W BUDOWIE

projekt okładki: Tadeusz DONARSKI

REDAGUJE KOLEGIUM: Stanisław BADON (red. nac.), Krystyna BUBACZ (sekr. red.),
Janusz DEMBSKI, Bolesław HOWORKA, Maria ŚWIETLIK (red. techn.), Franciszek ŁO-
ZOWSKI, Jan SOJKA, Zdzisław SZKUTNIK, Marian WALCZAK

KOMITET REDAKCYJNY: Stanisław BADON, Lucjan BILINSKI, Grzegorz CHMIELEWSKI,
Franciszek CZAJKOWSKI, Zdzisław DARAZ, Stefan KUBOW (przewodniczący), Stanisław
KRZYWICKI, Elżbieta SKIBINSKA, Marian WALCZAK, Jan WOŁOSZ, Stanisław WRZESZCZ

BIBLIOTEKARZ

CZASOPISMO POŚWIĘCONE SPRAWOM BIBLIOTEK I CZYTELNICTWA

Nr 12

POZNAŃ

ROK LVII

SPIS TREŚCI

Jan SÓJKA: Postępowanie marketingowe biblioteki przy imporcie czasopism z tzw. II obszaru płatniczego	3
Janisław OSIEGŁOWSKI: Ochrona księgozbioru w bibliotece uniwersyteckiej w Helsinkach	8
Stanisław BADOŃ: Wielodostępny (sieciowy) system udostępniania materiałów bibliotecznych w bibliotece głównej Politechniki Poznańskiej	14
Stanisław BADOŃ: Księgozbiory i czytelnictwo w bibliotekach wielkopolskich (stan w 1988 r.)	19
Przemysław BIŁOZOR: Biblioteka ekologiczna w Poznaniu	23
Z działalności IFLA	24
Problemy prawne	25
Program działań w zakresie informacji o zbiorach przemieszczonych i przejętych	28
Konkurs komisji historycznej PTWK rozstrzygnięty	30
J. WASILEWSKI, M. SZYSZKO: Zarabiamy	30
Stanisław BADOŃ: Działalność poznańskiej redakcji miesięcznika „Bibliotekarz”	32
Z żałobnej karty	36

CONTENTS

Jan SÓJKA: Marketing proceedings of a library in journals' imports from so called second territory of payment	3
Janisław OSIEGŁOWSKI: The books' collection protection in the University Library of Helsinki	8
Stanisław BADOŃ: Network system of multi-access to library collections in the Central Library of Technical University of Poznań	14
Stanisław BADOŃ: Books collections and reading in libraries of Wielkopolska region	19
Przemysław BIŁOZOR: Ecological Library in Poznań	23
IFLA in action	24
Legal problems	25

Activity in the field of information about translocated and taken over collections. Programme	28
Competition organized by the PTWK Historical Committee	30
J. WASILEWSKI, M. SZYSZKO: Let's make money	30
Stanisław BADOŃ: Activity of so called Poznań editorial staff of „Bibliotekarz” monthly magazine	32
Obituaries	36

СОДЕРЖАНИЕ

Ян СУЙКА: Маркетинг в библиотеке при импорте журналов из капиталистических стран	3
Янислав ОСЕНГЛОВСКИ: Охрана библиотечного фонда в Университетской библиотеке в г. Хельсинки	8
Станислав БАДОНЬ: Сетевая система доступа к библиотечным фондам в Главной библиотеке Познаньского Политехнического института	14
Станислав БАДОНЬ: Фонды и чтение в великопольских библиотеках	19
Пшемьслав БИЛОЗОР: Экологическая библиотека в Познани	23
Из деятельности ИФЛА	24
Юридические вопросы	25
Программа деятельности по информации о перемещенных и принятых фондах	28
Конкурс Исторической комиссии ПОИК	30
И. ВАСИЛЕВСКИ, М. ШЫШКО: Зарабатываймы	30
Станислав БАДОНЬ: Деятельность „познаньской” Редакции журнала „Библиотекарз”	32
Из траурной страницы	36

POSTĘPOWANIE MARKETINGOWE BIBLIOTEKI PRZY IMPORCIE CZASOPISM Z TZW. II OBSZARU PŁATNICZEGO*

Import czasopism z II obszaru płatniczego dla bibliotek, w tym także bibliotek szkół wyższych, był do roku 1989 w miarę ustabilizowany, szczególnie po roku 1982, w którym ograniczenie puli dewizowej zmniejszyło import tych czasopism od 30 do 40% stanu poprzedniego. Upraszczając, organizacja prenumeraty czasopism z II obszaru płatniczego polegała na:

- 1) corocznym opracowaniu przez bibliotekę listy tytułów z możliwością ich weryfikacji w ramach wartości ogólnej,
2. przekazaniu zweryfikowanej listy bibliotece centralnej w celu opracowania zgłoszenia zbiorowego,
- 3) zgłoszeniu przez bibliotekę centralną via Biblioteka Główna Politechniki Warszawskiej pośrednikowi krajowemu, Centrali Handlu Zagranicznego „Ars Polona” wykazu czasopism zatwierdzonych do prenumeraty,
- 4) realizacji zgłoszonej prenumeraty za pośrednictwem Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch” (Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw).

Środki na import czasopism uzyskiwane z centralnej puli dewizowej, w ramach przyznanego limitu, przekazywało CHZ „Ars Polona” Ministerstwo Edukacji Narodowej. Biblioteki gwarantowały zgłoszoną prenumeratę przedpłatą złotych polskich, w wysokości żądanej przez pośrednika (kolportera), który rozliczał ją bieżąco nadsyłanymi rachunkami; kiedy wyczerpano zasoby przedpłaty, obciążano biblioteki rachunkami bieżącymi „do zapłacenia”. Taka organizacja importu czasopism z II obszaru płatniczego była „pięknym” przykładem systemu scentralizowanego, skazanego na monopol importera. System ten pozostawiał bibliotekom niewielkie pole do ma-

newrów — mogły więc biblioteki podmieniać tytuły, koordynować zachowanie tytułów niezbędnych dla zespołu bibliotek i... protestować przeciw arbitralnym decyzjom różnych komisji ochraniających ten system. Było to i tak znacznie więcej niż mogły, w jeszcze bardziej wyrafinowanych systemach importu scentralizowanego, zdziałać biblioteki innych państw z dawnego obozu socjalistycznego.

Organizacja polskiego importu czasopism z II obszaru płatniczego wynikała z przyjętego przez PRL systemu ekonomicznego. Idea tej organizacji była może nawet i słuszna (szczególnie w obszarze koordynacji prenumeraty), ale nie należało jej wdrażać przy permanentnym (poza początkiem lat siedemdziesiątych) braku środków dewizowych i zmonopolizowanym imporcie. Jeżeli Ministerstwo Edukacji Narodowej, wiedząc o tym, nie pozbyło się, a mogło to zrobić, pewnych funkcji koordynatora w tym imporcie, to zasługuje dzisiaj na szacunek, bo jego stanowisko w uzyskiwaniu tzw. limitu dewizowego często decydowało o „być, albo nie być” prenumeraty czasopism z II obszaru płatniczego. Szczególnie zaś należy docenić odrzucenie przez Ministerstwo Edukacji Narodowej propozycji zamrożenia importu czasopism z II obszaru płatniczego i świadomość tego, jak niewiele mogło ono pomóc w prowadzeniu racjonalnego importu książek.

Brzemienny w wydarzenia rok 1989 nie mógł ominąć także i bibliotek. Program reform gospodarczych i związany z nim program zwalnienia hiperinflacji, musiały dotknąć, bezpośrednio, importu literatury z II obszaru płatniczego, w tym również czasopism. A przecież jeszcze w maju 1989 roku biblioteki spokojnie weryfikowały wykazy

* Artykuł ten Autor zaprezentował w formie referatu na VIII Ogólnopolskiej Naradzie Bibliotek Społeczno-Ekonomicznych w Jachrance dnia 11 września 1990 roku. Po „Maklerze informacyjnym”, wydrukowanym w „Bibliotekarzu” nr 7/1990, jest to kolejne opracowanie tego samego Autora z zakresu ekonomiki bibliotecznej.

tytułów do prenumeraty na rok 1990 i przekazywały je „starym trybem” do dalszej realizacji. Pośrednik nie sygnalizował zmian warunków prenumeraty. W drugiej połowie roku przekazał informacje o konieczności przedpłaty w złotych polskich, i większość bibliotek dokonała przelewów, mimo występujących już kłopotów ze znalezieniem środków w wymaganej wysokości, bo ta (skutkiem szybkich zmian kursu dolara) przekraczała dwukrotnie wysokość z roku 1988. Biblioteki mogły więc uważać problem za zakończony, tym bardziej, że limit dewizowy na import czasopism w roku 1990 w dalszym ciągu obciążał Ministerstwo Edukacji Narodowej, które dysponowało złotówkami na ewentualne uruchomienie przyznawanych środków dewizowych.

W czwartym kwartale roku 1989 rząd podjął jednak szereg znaczących decyzji ekonomicznych, które w istotny sposób przewartościowały przekonanie bibliotek o tym, że problem importu czasopism w roku 1990 mają już za sobą. Zlikwidowana została centralna pula dewizowa, z której odpowiedni limit na import, m.in. czasopism, przyznawano Ministerstwu Edukacji Narodowej i ustalono średni kurs dolara amerykańskiego na 9500 zł. Zapowiedziano też likwidację RSW „Prasa-Książka-Ruch”. Burzono więc podstawowe elementy scentralizowanego i zmonopolizowanego dotychczas systemu importu czasopism z II obszaru płatniczego. To był szok dla wszystkich uczestników tego, wydawało by się, niereformowalnego systemu. Biblioteki przeraziła perspektywa, że w roku 1990 może nastąpić przerwa w „spływie” tytułów zgłoszonych do zaprenumerowania jeszcze w maju roku 1989, że nie starczy im złotych polskich na przedpłaty umożliwiające pośrednikowi zakupienie dewiz, ale ten... milczał, przynajmniej do początku roku 1990. Natomiast Ministerstwo Edukacji Narodowej nie zwlekając, jeszcze na końcu 1989 roku przekazało pośrednikowi, bez żadnych konsultacji, posiadane środki na pokrycie przedpłaty zgłoszonych do prenumeraty w roku 1990 tytułów brytyjskich i częściowo amerykańskich (około 30%), bez obowiązku refundowania ich przez poszczególne biblioteki i... wycofało się z dalszej koordynacji tego importu. Przepraszającymi listami odwołały w pierwszym kwartale 1990 roku dalszą pracę w dotychczasowym systemie importu scentralizowanego Biblioteka Główna Politechniki Warszawskiej oraz współpracujące z nią w tym zakresie biblioteki centralne. W rok 1990 „weszy” więc biblioteki, szczególnie szkół wyższych, bez krępu-

jącego je systemu importu scentralizowanego, z opłaconą prenumeratą tytułów brytyjskich i częściowo amerykańskich. Przedpięta dla pośrednika z roku 1989 miała wystarczyć na pokrycie kilkakrotnego wzrostu kosztów przesyłek pocztowych. Do maja 1990 roku nie była znana również wysokość środków jakie otrzymają uczelnie na rok 1990. Tymczasem należało zrobić wszystko, aby jak najwcześniej uzyskać pełen zestaw tytułów zgłoszonych do prenumeraty z importu w 1990 roku. Rozwiązanie tego problemu było możliwe pod dwoma warunkami: znalezienia odpowiedniego dostawcy i posiadania wymaganej kwoty złotych polskich pokrywającej koszty prenumeraty. Nie zastanawiano się tymczasem, w jaki sposób będzie można, lub będzie trzeba, zrealizować prenumeratę na rok 1991.

Ponieważ dawny monopolista CHZ „Ars Polona” zgłosił najwcześniejszą ofertę „usługi w zakresie importu czasopism naukowych z krajów kapitalistycznych” także na rok 1990 (w marcu 1990), i już realizował prenumeratę opłaconą częściowo przez Ministerstwo Edukacji Narodowej, większość bibliotek skorzystała z tej oferty. Po zwrocie przez CHZ „Ars Polona” list zamawianych tytułów, z wyceną dewizową, biblioteki przelały na jej konto równowartość w złotych polskich powiększoną o 10% tolerancji z tytułu różnic kursowych mogących powstać w momencie dokonywania płatności, prosząc o dostawę (na własne ryzyko) pod adres biblioteki, rezygnując tym samym z dodatkowego pośrednictwa „Centrali Kolorportażu Prasy i Wydawnictw, Warszawa, ul. Towarowa nr 28”. Zadziałała tu z pewnością awersją do starego tandemu monopolistycznego, ale także, a kto wie czy nie przede wszystkim, rachunek ekonomiczny. Biblioteki mając ograniczone środki musiały skorzystać z marży 9% wartości importu, jaką za koszty świadczonej usługi wyznaczyła sobie CHZ „Ars Polona”, a nie z 29%, z której 20% miało przyspać CKPiW za świadczoną na rzecz biblioteki usługę (kontrolę realizacji, wysyłkę, wyjaśnianie reklamacji itp.), ryzykując powstanie luk w „spływie” poszczególnych tytułów. Dawni monopolisci proponując blisko 30% marżę nie przypuszczali, że sami podcinają gałąź, na której siedzą. Nie wierzyli, że zniewolone biblioteki zaczną liczyć, przeglądać oferty konkurencji. Faktem jest, że oferta CHZ „Ars Polona” z marca 1990 roku ułatwiła kontynuowanie w roku 1990 importu czasopism z II obszaru płatniczego, przynajmniej na poziomie roku 1989. Czy biblioteki zwiększyły liczbę zapre-

numerowanych tytułów w tym okresie, powinna wykazać analiza porównawcza. Można jednak przypuszczać, że jeżeli wzrost nastąpił, to w niewielkim stopniu, bo jak wykazują informacje z wybranych bibliotek przyznane im przez uczelnie środki z trudem wystarczały na pokrycie wysokich przedpłat, ratując tytuły, z których nie można było zrezygnować. Od selekcji tytułów musiały biblioteki odstąpić chociażby dlatego, że wszystkie brytyjskie i częściowo amerykańskie, za góry opłacone, (o czym wyżej), selekcji tej już nie mogły podlegać.

Po ostatecznych rozliczeniach okazało się, że średni koszt prenumeraty, na przykład jednego tytułu ekonomicznego, wyniósł 1,5 miliona złotych polskich. Warto w tym miejscu przypomnieć, że do 100% kosztów prenumeraty na rok 1990 około 30% dołożyło, jeszcze w roku 1989, Ministerstwo Edukacji Narodowej. Ostatecznie okazało się, że koszty importu roku 1990 w stosunku do kosztów roku 1989 wzrosły 12-15-krotnie i, w zależności od biblioteki i liczby prenumerowanych tytułów, sięgają kwot od kilku do kilkuset milionów złotych polskich.

Świadomość tak wysokich kosztów i trudność ze znalezieniem środków na ich pokrycie w złotych polskich musiały, przynajmniej w niektórych bibliotekach, wywołać odruch pilnego szukania już 100% środków na realizację, jeszcze w tym roku, przedpłaty importu czasopism z II obszaru płatniczego w roku 1991. Czy, i którym, bibliotekom macierzyste uczelnie zagwarantowały środki na przedpłatę roku 1991 — nie wiem; niektórym tak, choć nie zawsze w wysokości kosztów prenumeraty roku 1990. Uczelnie powinny jednak znaleźć środki na uruchomienie przedpłaty roku 1991, w tym wyjątkowym 1990 roku (roku dwóch przedpłat), bo nie biblioteki są winne tej sytuacji, a uczelniami gwarantuje to najniższe z możliwych koszty importu. W skrajnych sytuacjach powinny uczelnie na ten cel zaciągnąć nawet kredyt bankowy. Pewne działania Ministerstwa Edukacji Narodowej wskazują bowiem na możliwości przyznania uczelniami na import czasopism w roku 1991 dodatkowych środków, ale nie wiadomo kiedy to nastąpi; można by je wtedy przeznaczyć na wcześniejszą spłatę zaciągniętej pożyczki bankowej. A jeżeli się okaże, lub już się okazało, że środki (złote polskie) przyznane bibliotecze przez uczelnię nie wystarczą na realizację w roku 1991 prenumeraty na poziomie roku 1990? Wiele bibliotek w takiej sytuacji przyjmie prawdopodobnie postawę statyczną i po prostu bardziej odpowiedzialną selekcję

tytułów ograniczy ich liczbę do wysokości przyznaných środków i... do 15 września 1990 roku przekaże CHZ „Ars Polona” skromniejsze zamówienie, z gwarancją marży handlowej już nie 9% lecz 10% wartości importu. Pozornie wszystko będzie w porządku. Tylko że biblioteki te muszą być świadome tego, iż praktycznie żadna biblioteka naukowa w Polsce nie gromadzi nawet minimalnej liczby tytułów czasopism odpowiadających profilowi jej zbiorów i że nie powinno się już schodzić poniżej posiadanego poziomu, bowiem wówczas wątpliwa jest ich wartość informacyjna i wątpliwa przydatność samej biblioteki.

Czy możliwe jest, wobec ograniczonych środków na import czasopism, inne zachowanie się bibliotek w zakresie ich wykorzystania? Dzisiaj już z pewnością tak. Szanse takie stwarza rozwijająca się, chociaż z oporami, gospodarka rynkowa. Wymaga to jednak od biblioteki myślenia ekonomicznego, spojrzenia na czasopismo jako na produkt (towar), podlegający wymianie, również wymianie towarowo-pieniężnej. W takim ujęciu biblioteki są, jako instytucje pozaekonomiczne, podmiotami rynku obok podmiotów gospodarczych (przedsiębiorstw) i gospodarstw domowych (konsumentów). Biblioteki są podmiotami rynku również dlatego, że w celu realizacji swoich zadań zaopatrują się w różne dobra i usługi, a ich działalność, polegająca na świadczeniu różnego rodzaju usług, można uznać za działalność rynkową, chociaż nie komercyjną.

Skoro tak, to w przypadku importu czasopism biblioteki powinny podejmować decyzję o kierowaniu posiadanymi środkami tam, gdzie ich krańcowe efektywności ekonomiczne, a także społeczne, są najwyższe, gdzie przy określonych wielkościach środków mogą osiągnąć największą liczbę tytułów. Wymaga to jednak od bibliotek przyjęcia wobec tych problemów postawy marketingowej; nie tylko myślenia marketingowego, ale i działania praktycznego, opartego na koncepcji marketingowej. Pod pojęciem marketingu bibliotecznego (bardzo uogólniając) rozumiem zespół zintegrowanych działań mających na celu kształtowanie usług bibliecznych z punktu widzenia potrzeb użytkowników.

Oczywiście postawy marketingowej nie można bibliotekom narzucać. Do jej przyjęcia trzeba by przekonać. A najbardziej przekonują wyniki badań marketingowych, w przypadku importu czasopism, badań rynku z jego elementami: podaży, popytu i ceny. Podjęcie zaś badań nawet tak wąskiego tematu jak

import czasopism jest konieczne, bo rynek się zmienia, bo biblioteki powinny otrzymywać bieżące praktyczne wskazówki zachowań się na tym rynku, bo na teoretyczne uogólnienia czeka marketing biblioteczny. Wyniki, które chce zaprezentować, nie są wynikami naukowych badań marketingowych w zakresie importu czasopism z II obszaru płatniczego, ale efektem postępowania marketingowego jednej biblioteki, skazanej wstępnie na ograniczenie importu niższą (o 20%) pulą środków na jego realizację w roku 1991. **Teoretycznie można je zakwalifikować do wyników badań podaży, polegających na zbieraniu i analizowaniu danych o dostawach i źródłach zaopatrzenia.** Trzeba było się zająć w trakcie przyjętego postępowania marketingowego problemami po rozwiązaniu których spodziewano się odpowiedzi na pytania, gdzie i na jakich warunkach można nabyć czasopisma, uwzględniając dostawców rynku wewnętrznego i zagranicznego, tak aby uzyskać przekonujące przesłanki do podjęcia decyzji dotyczących współpracy z wybranym dostawcą.

Szybko przerwano badania nad możliwością importu bezpośrednio od wydawców, bo okazało się, że dla znacznej ich liczby (wydawców i tytułów) należałoby uruchomić kosztowne stanowisko pracy w bibliotece, opłacać bank z tytułu każdej operacji bankowej, pełne porty pocztowe i wносить przedpłatę w wysokości określonej dla odbiorcy zagranicznej, bez jakiegokolwiek rabatu.

Tymczasem zmienił się rynek dostawcy (pośrednika). Na zmonopolizowany przez CHZ „Ars Polona” rynek weszła konkurencja wewnętrzna i zagraniczna. Przyjmując postępowanie marketingowe, w pierwszym etapie badań, starano się metodami wywiadu własnego, wykorzystując informacje pośrednie i na podstawie nadsyłanych ofert, odszukać wszystkich dostawców, którzy pojawili się w Polsce z propozycją pośredniczenia w imporcie czasopism z II obszaru płatniczego. W ten sposób powstała kartoteka pośredników, zawierająca początkowo informacje bardzo ogólne, typu adresowego z podziałem na dostawców wewnętrznych i zagranicznych, pośrednich i pośrednich (II stopnia, działających na rzecz dostawców bezpośrednich). Firmy duże, o kilkudziesięcioletniej tradycji i doświadczeniu znalazły się w niej obok nowo powstałych małych, jeszcze bez większego doświadczenia i chyba kapitału inwestycyjnego. Ponieważ czas odgrywał znaczącą rolę w badaniach, dalszemu postępowaniu marketingowemu poddano wyselekcjonowaną grupę dostawców, rezygnując z

analizowania niezbyt zresztą konkretnych ofert firm jeszcze mało znanych i pośrednich. Ostatecznie podjęto analizowanie dwóch dostawców polskich („Ars Polona” i ORPAN) i dwóch zagranicznych (Lange und Springer Wissenschaftliche Buchhandlung z Berlina i Swets and Zeitlinger GmbH Zeitschriftenagentur z siedzibą we Frankfurcie n. Menem). Źródłami analiz stały się oferty pisemne, korespondencja, rozmowy telefoniczne i bezpośrednio. Pomijając szczegóły warsztatu badawczego, **poddano analizie porównawczej wszystkie elementy dające się porównywać.** Informację o bieżącym kursie dolara pozyskiwano drogą telefoniczną z banku.

Pierwsze odczucia wywołane analizą kojarzyły się z fizyczną szarością oferty polskiej i kolorową zagraniczną, ale nie mogło to mieć oczywiście żadnego wpływu na końcowe wnioski. W wyniku badań okazało się jednak, że oferty polskie są po prostu gorsze, niedopracowane i noszą ślady jakby dawnej arogancji monopolistycznej. Zdecydowanie, na przykład, ograniczają one termin zgłoszenia prenumeraty, termin dokonania przedpłaty, nie dając możliwości przyjęcia prenumeraty bez przedpłaty, przewidują możliwość wyjątkowego anulowania zamówienia w trakcie realizacji itd. Wymienione przykłady akurat odwrotnie rozstrzygają oferty zagraniczne. Żadna z ofert nie zmuszała żadnego polskiego odbiorcy do wykorzystanie jej jako pośrednika dostawy (kolportera) ale oferowała pomoc w nadzorowaniu dostawy bezpośrednio od wydawcy. Serwis usług dostawców zagranicznych w zakresie importu znany z literatury firmowej przesyłanej bibliotekom okazał się w rzeczywistości tak różny i szeroki na rzecz odbiorców, że praktycznie nieporównywalny z polskim. Fakt, że serwis ten pracuje w technice komputerowej, jedynie częściowo tłumaczy jego przewagę nad polskim. Przykładowo CHZ „Ars Polona” w Warszawie, wyceniła prenumeratę 1990 roku 6 tygodni, przynaglana częstymi telefonami, gdy tymczasem Swets wycenę 1991 roku zwrócił po 14 dniach od daty wysłania (!) jej z biblioteki, przesyłką ekspresową w systemie pocztowym DHL, w ciągu 2 dni (!).

W przyjętym postępowaniu marketingowym wyniki dotychczasowych analiz nie upoważniały jeszcze biblioteki do zadecydowania o podjęciu współpracy z wybranym dostawcą. Szczegółowej analizie należało poddać i poddano, całkowite koszty importu przewidywane przez dostawców: ceny prenumeraty poszczególnych tytułów, koszty przesyłek, marże za usługi dostawcy. Marże dekla-

rowali dostawcy w przedstawionych ofertach i ich porównanie nie stanowiło problemu. Okazało się, że polscy dostawcy ustalili je na równej 10% wysokości wartości importu (o 30%, z 20% na rzecz CKPiW, warto jedynie przy tych rozważaniach pamiętać) absolutnie niekonkurencyjnej wobec dostawców zagranicznych (Swets — 5,2% z możliwością obniżenia).

Bardziej kłopotliwe okazało się porównywanie cen prenumeraty poszczególnych tytułów u poszczególnych dostawców. Podstawowymi źródłami do takiej analizy — katalogami — dysponowali jedynie dostawcy zagraniczni; „Ars Polona” dokonywała wyceny sama, biorąc pod uwagę aktualne obciążenia dostawców za rok bieżący, plus 20% średniej rocznej podwyżki ceny przewidywanej na rok następny; ORPAN zaproponował bibliotece, aby sama skalkulowała wysokość przedpłaty „w oparciu o ceny prenumeraty na 1990 rok, aktualne kursy walut oraz połowę marży ORPAN”. W metodyce postępowania wzięto wybiórczo pod uwagę również ceny prenumeraty występujące w ostatnich numerach czasopism otrzymywanych przez bibliotekę.

Pomijając omawianie techniki badawczej, uwagi na temat głębokości wykorzystania poszczególnych źródeł, warto zauważyć, że uzyskane wyniki, bardzo interesujące, nie zawsze były do końca czytelne; niekiedy brakowało argumentów do ich interpretacji, prawdopodobnie mieszczą się one w kategoriach „tajemnicy firmy”. Ostatecznie okazało się, że ceny katalogowe dostawców dla znacznej liczby tytułów są różne. Niższe ceny katalogowe dostawców wynikają najczęściej z udzielanych im przez wydawców rabatów (wyższych przy większej liczbie zamawianych egzemplarzy jednego tytułu), z różnej organizacji zakupu na rynkach różnych kontynentów i faktu, że (jak np. Lange und Springer) są agendą koncernu wydawniczego. Różnice w uzyskiwanych rabatach dochodzą niekiedy do rozpiętości od 5 do 50%.

Żeby zamknąć postępowanie marketingowe przy imporcie czasopism z II obszaru płatniczego i by nie stwarzać wrażenia luki metodologicznej, przeprowadzono analizę porównawczą form rozliczania przedpłat (w ramach analizy warunków płatności) przez dostawców. I oto okazało się, że dla wszystkich

podstawą jest faktura handlowa. Analizę przedpłaty i jej rozliczenie proponowali jedynie dostawcy zachodni, łącznie z podaniem średniej ceny zamawianych tytułów w wybranej walucie. Ciekawe — żaden z nich nie proponuje indeksacji cen tytułów zgłaszanych do prenumeraty w dłuższym okresie czasu. Czyżby żaden z nich nie był zainteresowany, z różnych względów, jej wynikami? Powinna jednak taką indeksację prowadzić któraś z bibliotek otrzymująca największą liczbę czasopism (w tym wypadku krajowych i zagranicznych), bo ogłaszane przez nią wskaźniki wzrostu, czy obniżania cen, pozwoliłyby pozostałym na dokładniejsze planowanie w swoich budżetach wydatków, także na ich import.

Zamknięcie postępowania marketingowego pozwoliło bibliotece z całą odpowiedzialnością (już po porównaniu kosztów całkowitych importu określonych przez potencjalnych dostawców** podjąć decyzję o współpracy w zakresie importu czasopism z II obszaru płatniczego w roku 1991 z dostawcą zagranicznym. Przynajmniej do dzisiaj dostawca ten gwarantuje (zakładając niewielkie wahania w światowym kursie walut i stabilizację kursu złotego w stosunku do dolara), że dostarczy bibliotece w roku 1991 tę samą liczbę tytułów jak zamówiła na rok 1990 i to w ramach 160 mln złotych polskich, którymi obecnie dysponuje. Czy tak będzie, okaże się po rozliczeniu przedpłaty.

Faktem jest, że bez podjęcia postępowania marketingowego, powzięcie decyzji o utrzymaniu importu czasopism na niezmiennym poziomie byłoby trudne (nawet jeżeli nowy dostawca zgodził się zrezygnować z pełnej przedpłaty), a dzięki postępowaniu dalsza dyskusja nad taką decyzją stała się bezprzedmiotowa. Brakujące początkowo bibliotece 40 mln złotych, niezbędne, gdyby musiała współpracować z dotychczasowym dostawcą, przestało stanowić problem.

Wyniki przedstawionego wyżej postępowania marketingowego, wskazujące na tego a nie innego dostawcę czasopism z II obszaru płatniczego, są wiążące dla biblioteki, która to postępowanie organizowała. Z usług tego samego dostawcy mogłyby ewentualnie, bez większego ryzyka, skorzystać biblioteki gromadzące czasopisma o porównywalnym profilu i w zbliżonej wielkości. Chociaż i te nie powinny rezygno-

**

Liczba tytułów	Koszty całkowite prenumeraty w mln zł			
	Swets	Lange	Ars Polona	ORPAN
120	160	180	200	200

wać z własnego postępowania marketingowego. Może okazać się bowiem, że ceny katalogowe tytułów gromadzonych przez inną bibliotekę, których prezentowana tutaj nie prenumeruje, są u innego dostawcy akurat niższe i mogą wpływać znacząco na koszty całkowite prenumeraty, korzystniejsze u innego dostawcy.

Uwagi te przekazuję, by marketingu nie kojarzyć tylko z reklamą, która jest jednym z jego elementów, i której nie należy nadużywać (również w bibliotekach), jeżeli nie znalazła potwierdzenia w korzystnych wynikach postępowania marketingowego.

JANISŁAW OSIĘGŁOWSKI

Poznań

OCHRONA KSIĘGOZBIORU W BIBLIOTECE UNIwersYTECKIEJ W HELSINKACH

Ochronę księgozbioru rozpatrywać wypada z perspektywy realizowanych przez bibliotekę funkcji. W całej pełni dotyczy to Biblioteki Uniwersyteckiej w Helsinkach. Zgodnie z jej statutem pełni ona funkcję głównej biblioteki uniwersyteckiej w Helsinkach, fińskiej biblioteki narodowej i wreszcie posiada kompetencje pełnienia roli centralnej biblioteki humanistycznej Finlandii. Tutaj przechowywane są najstarsze obiekty rękopiśmienne, tj. zespół papirusów z 2 i 3 stulecia przed Chrystusem oraz teksty rękopiśmienne pergaminowe od XII wieku począwszy. Początki sztuki drukarskiej reprezentują: fragment psalterza mogunckiego wydrukowany w 1457 roku przez Fusta i Schäffera oraz dzieło Rabanusa Maurusa De sermonum proprietate, 1467. Do najcenniejszych zbiorów zalicza się uratowane z pożaru w Turku „Aboica”, następnie „Fennica” i przebogaty zbiór A. E. Nordenskiölda. Nie brak też i poloników reprezentowanych m.in. przez nieświejski księgozbiór Radziwiłłów. Tutaj także gromadzi się dla celów archiwalnych egzemplarz obowiązkowy obejmujący całość fińskiej produkcji wydawniczej, a w ramach obowiązków Biblioteki Narodowej realizowane jest obecnie gromadzenie piśmiennictwa obcego o Finlandii.

Punktem wyjścia wszelkich działań

ochronnych w Bibliotece Uniwersyteckiej w Helsinkach był zbudowany w 1845 roku, według planów architekta K. L. Engela, gmach, który w zasadniczych swych konturach, bez większych zmian, zachował się do dzisiaj. W 1906 r. dobudowano, według projektu G. Nyströma, tzw. „tylny dom”, który miał być magazynem bibliotecznym z wolnym dostępem do półek. A zatem, gdy w połowie XIX wieku liczący około 50.000 tomów księgozbiór znalazł, po wielu perturbacjach, swe trwałe miejsce, warunki jego przechowywania zdawały się być idealne. Przestrzenne czytelnie z galeriami pomieściły całość zbiorów zapewniając jednocześnie znaczne rezerwy, które dopiero u schyłku XIX w. wyczerpały się, ale po dobudowaniu „tylnego domu” wystarczyły aż do lat pięćdziesiątych naszego wieku. Pośrednio padające światło dzienne, uzupełnione u schyłku XIX w. elektrycznym, duże przestrzenie i wreszcie masywne, z twardego drewna wykonane i pokryte lakierem półki stanowiły sprzyjające warunki przechowywania zbiorów.

Jaka jest dzisiejsza sytuacja lokalowa Biblioteki Uniwersyteckiej w Helsinkach z punktu widzenia ochrony księgozbioru? Należy podkreślić, że nadal punktem centralnym wszelkich działań pozostaje wyżej wspomniany budynek, chociaż już nie w nim przecho-

wywane są najcenniejsze zbiory. Baza magazynowa dla liczącego w końcu 1988 r. 2 695 000 woluminów księgozbioru niebywale się rozszerzyła. W starym gmachu pozostał jedynie bardzo obszerny księgozbiór podręczny z wolnym dostępem do półek. Zachowano tutaj dawne regały, a wprowadzono szereg nowych zabezpieczeń, m.in. metalowe drzwi przeciwpożarowe uniemożliwiające rozprzestrzenianie się zaistniałego pożaru. Wprowadzono elektroniczną sygnalizację pożarową. W całym budynku zainstalowany jest system alarmowy uniemożliwiający poruszanie się po bibliotece w godzinach jej zamknięcia. Główny księgozbiór bieżąco napływających nabytków usytuowano w nowym magazynie, wybudowanym w wydrążonych w skale wyrobiskach pod gmachem biblioteki. Aktualnie wykorzystuje się trzy kondygnacje na głębokości kilkunastu metrów. Ten dobrze klimatyzowany magazyn połączony jest z budynkiem naziemnym windą. Winda jednak posiada blokadę. Jest ogólnie dostępna na kondygnacjach nadziemnych. By się udać do podziemi trzeba posiadać kodowany klucz odblokowujący windę. Kluczem takim dysponują jedynie upoważnione osoby. Kilkuletnia eksploatacja tych magazynów wykazała celowość takiego rozwiązania. W międzyczasie jednak rezerwy wyczerpały się. Aktualnie przygotowuje się plany dalszych, znacznie głębszych, bo sięgających już poniżej poziomu morza, drążeń. Jest to jednak przedsięwzięcie przekraczające dzisiejsze możliwości finansowe biblioteki, stąd też poszukuje się pomieszczeń zastępczych.

W latach siedemdziesiątych coraz kłopotliwszym stawał się problem magazynowania najcenniejszej części księgozbioru. W budynku głównym zabrakło odpowiednich warunków trwałego ich magazynowania. W 1978 r. za najbardziej odpowiednie lokale uznano podziemia sąsiadującego z biblioteką budynku Zarządu Uniwersytetu. W tej pięciokondygnacyjnej podziemnej, wykutej w skale, budowli dla celów bibliotecznych przekazano III, IV i V piętro. Najcenniejsze zbiory złożono na III piętrze. W zależności od specyfiki tych cymeliów sprzęt do ich przechowywania został zróżnicowany. Inkunabuły np. złożono w zamykanych drewnianych szafach w pozycji leżącej. Inne starodruki spoczywają na półkach regałów kompaktowych tak skonstruowanych, że bez jakiegokolwiek wysiłku można je przesunąć ręcznie. „Fennica”, tzn. zbiór egzemplarza obowiązkowego, gromadzonego w XVIII wieku, to drewniane regały wypełniające jedną ze ścian. Te

„fennica”, które nie posiadają oprawy lub w inny sposób są zagrożone, spoczywają w pudłach wykonanych — co wyraźnie się podkreśla — z wolnej od zakwaszeń tektury. W sali A. E. Nordenskiölda złożono księgozbiór liczący ponad 5000 jednostek bibliotecznych, w tym 129 inkunabułów, liczne atlasy, mapy, portulany, globusy i inne specyficzne dla kartografii materiały. To zdecydowało, że właśnie tutaj sprzęt jest najbardziej zróżnicowany. Obok regałów na książki są specjalne szafy na globusy i atlasy, precyzyjnie zamykane gabloty, pokrowce na globusy i sprzęt nawigacyjny itp.

Największą pieczę jednak otacza się „Aboica”. W 1827 roku licząca ponad 40 000 tomów Biblioteka Akademii w Turku (Åbo) wraz z całym miastem doszczętnie spłonęła. W czasie pożaru wiele książek było wypożyczonych poza bibliotekę i te, reprezentujące najstarsze fińskie piśmiennictwo, w liczbie około 800 tytułów w 489 tomach, przetrwały. Dzisiaj owe „Aboica”, z których wyrosła Biblioteka Uniwersytecka w Helsinkach, posiadają swe osobne, niewielkie pomieszczenie przy sali Nordenskiölda, oddzielone kratą i szybą. Materiały z tego magazynu udostępnia się w czytelniach budynku głównego biblioteki. Transportowane są w pojemnikach samochodem.

Opisany magazyn ma także wady. Jedną z nich jest klimatyzacja. Przy stosowana jest ona dla ludzi zatrudnionych w całym budynku wraz z podziemiami, a nie dla książek. Druga kwestia to zagrożenie zalaniem. Powoduje je system rur kanalizacyjnych, które, jak na razie, funkcjonują bez zastrzeżeń. Ale nad magazynem znajdują się natryski dla korzystających ze zlokalizowanej w tym budynku sali sportowej. Wilgoć od natrysków spowodowała już zalanie części regałów kompaktowych. Obecnie prowizorycznie zabezpieczono je folią.

Wyczerpywanie się rezerw magazynowych jest zjawiskiem naturalnym w każdej dobrze funkcjonującej współczesnej bibliotece. Natomiast brak dobrze przygotowanego miejsca dla książki w magazynie stanowi zawsze przyczynę ogromnych strat w księgozbiorze. Mając na uwadze te właśnie prawidłowości w Bibliotece Uniwersyteckiej w Helsinkach precyzyjnie wylicza się moment wyczerpania rezerw i z odpowiednim wyprzedzeniem zabezpiecza się nowe lokale. W kwietniu 1990 r. rozpoczęła się eksploatacja III i VI piętra w pięknie położonym nad zatoką budynku zwanym „Arabica”. Pozyskano tam 16 000 metrów biejących półek na powierzchni około 2000 m². Moment objęcia tych lokali

poprzedziły wielostronne studia zmierzające do optymalnego wykorzystania pozyskanych pomieszczeń. Ich wynikiem był szereg innowacji organizacyjno-technicznych, z których wiele stanowi interesujące, z punktu widzenia ochrony książki, rozwiązania. Tym ostatnim warto poświęcić naszą uwagę.

Tutaj będą przechowywane zbiory kartograficzne. Jak wiadomo, są to najczęściej obiekty o dużych i zróżnicowanych formatach, sprawiające wiele kłopotów w składowaniu jak i użytkowaniu. Do przechowywania takich materiałów zaprojektowano nowoczesne ogromne szafy z płaskimi szufladami tak skonstruowane, że w trakcie ich wysuwania nie zachodzi groźba zagniecenia czy rozdarcia. Przy zapewnieniu pełnej cyrkulacji powietrza we wnętrzu szaf zapewniono także zabezpieczenia przed kurzem. Celem uniknięcia transportu tych materiałów zorganizowano na miejscu czytelną kartograficzną. I tutaj właśnie zainstalowano specjalne, świeżo opatentowane w Finlandii stoły dla prac kartograficznych, przy których praca będzie łatwiejsza, a jednocześnie zabezpieczająca one materiały przed ewentualnym uszkodzeniem w trakcie użytkowania. I wreszcie kolejną nowość związana z transportem książek („Arabic”) jest położona daleko od centrum miasta). Otóż poważne kłopoty sprawiało przeładowywanie książek z wózka na samochód i potem powtórnie znowu na wózek. Owocem szeregu prób jest nowy wózek przeznaczony do przewożenia książek, który nierozładowany może być wprowadzony do samochodu i z niego wyprowadzony. W ten sposób rozwiązano jeden z problemów masowego transportu książek pomiędzy budynkami biblioteki, a tym samym, nieuniknionego przy częstym przeładowywaniu, mechanicznego uszkodzenia książek.

Ogromną ulgą dla magazynów Biblioteki Uniwersyteckiej są magazyny składowe, tzw. depozytariusze, w położonym 140 km na północny-wschód od Helsinek folwarku Urajärvi w gminie Asikkala. W 1917 r. ta posiadłość ziemska, zgodnie z wolą ostatnich właścicieli, stała się rezerwatem kultury materialnej. Powstał jednak problem, w jaki sposób wykorzystać istniejące tutaj i dużym kosztem utrzymywane zabytkowe budynki gospodarcze. Sprawę tą rozważano w latach 1953-1954 i postanowiono, że ogromną, masywnie zbudowaną kamienną oborę przeznaczycy się na magazyn depozytów helsińskiej Biblioteki Uniwersyteckiej. Dzieła przebudowy tej starej obory na nowoczesny magazyn biblioteczny z całkowitym zachowaniem zabytkowej substancji podjął się archi-

tekt Olof Hansson. W 1956 r. magazyn oddano do użytku. W następnych latach zbudowano kolejne, nowoczesne, ale doskonale wkomponowane w krajobraz rezerwatu magazyny depozytów, tak że dzisiaj dysponują one 111 000 metrów bieżących półek. W klimatyzowanych pomieszczeniach zainstalowano ruchome regały systemu „Compactus” z elektrycznym napędem. Okazało się, że i tutaj popełniono błąd. Ogromna ilość tych regałów nie funkcjonuje sprawnie, występują częste awarie mechanizmów. To negatywne doświadczenie spożytkowano później instalując we wszystkich pomieszczeniach magazynowych Biblioteki Uniwersyteckiej doskonale funkcjonujące ruchome regały z napędem ręcznym.

Kończąc spostrzeżenia dotyczące pomieszczeń bibliotecznych nie sposób pominąć i tego, że w bezpośrednim sąsiedztwie Biblioteki Uniwersyteckiej, niejako na jej zapleczu, znajduje się budynek uniwersyteckiego Instytutu Farmacji. Instytut ten uzyskał nowe, lepiej służące naukowo-dydaktycznym potrzebom pomieszczenie. Podjęte przez Bibliotekę pertraktacje o przyznanie tego budynku uwieńczone zostały sukcesem. Po przeprowadzeniu prac adaptacyjnych znajdują się tutaj głównie pracownie. Na każdym piętrze pozyska biblioteka lokale o powierzchni 2600 m².

W zespole działań profilaktycznych ważny element stanowi utrzymanie czystości zarówno w magazynach jak i w czytelniach oraz pracowniach. W helsińskiej Bibliotece Uniwersyteckiej ten właśnie problem potraktowano w sposób szczególny. Nie ma mowy o jakichś generalnych porządkach przy okazji remontów, malowania czy przeprowadzek. O czystość dba się na codzień. Zajmują się tym zatrudnione w pełnym wymiarze godzin sprzątaczk, z których każda przeszła odpowiednie szkolenie i każda wyposażona jest we właściwy do pracy sprzęt, jak np. zestaw do odkurzania książek na półkach, składający się z cicho pracującego odkurzacza elektrycznego o dużej efektywności, zaopatrzonego w zestaw odpowiednich szczotek i ssawek, trwale umocowany na poręcznym, łatwym do transportu w warunkach bibliotecznych wózku.

Niewątpliwie, budynek i jego wyposażenie oraz utrzymanie porządku to podstawowe czynniki decydujące o trwałości przechowywanych księgozbiorów. Niemniej mogą być one w pełni skuteczne jedynie wówczas, gdy stanowią integralny element całego systemu działań profilaktycznych. Zajmijmy się tutaj pozostałymi ogniwami tychże działań.

W Bibliotece Uniwersyteckiej w Helsinkach konsekwentnie przestrzega się zasady, że każda książka musi posiadać trwałą okładzinę. Realizacja tej zasady ujęta została w rutynowe, ale przemyślane ramy. Własne możliwości oprawy książek są znikome. Stąd też corocznie około 4000 tomów oddaje się do oprawy prywatnym warsztatom introligatorskim. Jakość tych prac jest bardzo wysoka, uzależniona jest jednak od uprzedniego przygotowania książki do oprawy, a to wykonuje się w pracowni konserwacyjnej biblioteki. Tutaj następuje kolacjonowanie, określanie typu oprawy, przygotowanie wzorca oprawy itd. Należy dodać, że książki i czasopism nie obcina się, co jest szczególnie ważne dla księgozbioru przeznaczanego do wiecznego zachowania. Został opracowany regulamin postępowania przygotowawczego do oprawy książek ze zbioru „narodowego”, tzn. bieżącej fińskiej produkcji wydawniczej wpływającej z egzemplarza obowiązkowego. Określa się w nim co i w jaki sposób w oprawionej książce należy zachować. Zachowuje się więc wszelkie elementy nadane książce przez wydawcę, a zatem okładki (nawet papierowe!), obwolucie, napisy i zdobienia grzbietu, errata i inne. W wielu wypadkach jednak, ze względów głównie finansowych, (usługi introligatorskie w Finlandii są bardzo drogie!) rezygnuje się z oprawy książki, szczególnie te o mniejszym stopniu użytkowania zaopatrzone są w pudła tekturowe. Wykonuje się także w znacznych ilościach we własnej pracowni pudła i teczki ochronne, koperty na fotografie, a to wszystko z neutralnej tektury, papieru i biuły.

Niepoślednią uwagę zwraca się na warunki pracy czytelnika. Wiadomo, że w znacznej mierze rozstrzygają one o szybkości przebiegu procesu naturalnego zużycia książki na skutek użytkowania. Obowiązujące w całym gmachu prezyencyjne udostępnianie zbiorów odbywa się w ogólnodostępnych czytelniach wyposażonych w stoły będące podstawowym miejscem pracy czytelnika. Zapewniają one stosunkowo dużą powierzchnię. W czytelni profesorskiej wynosi ona około 120×70 cm, a ponadto dodatkowo nad każdym stanowiskiem znajduje się niewielka półka na książki. Mniejszą powierzchnią dysponują czytelnie w czytelniach ogólnodostępnych. Wraz z wygodnymi fotelami stanowią one dobre miejsce pracy zabezpieczające tym samym wykorzystywane materiały przed ewentualnością uszkodzeń wynikłych na skutek nieprawidłowego miejsca pracy.

Pracownicy nauki zwyczajowo posiadają swe stałe miejsca w czytelni, co

umożliwia im pozostawianie materiałów bibliotecznych oraz własnych na miejscu pracy. Należy zauważyć, że w czytelniach duża frekwencja jest zjawiskiem raczej stałym.

Kontrola zachowania się czytelników ogranicza się tylko do wzrokowej. Nie mają zastosowania podgląd telewizyjny czy inne tego typu urządzenia tak popularne w zachodnioeuropejskich bibliotekach. Poruszanie się po bibliotece z teczkami i torebkami jest niedozwolone — pozostawia się je w szafkach w szatni.

Regulamin dla czytelników, w naszym polskim a nawet europejskim rozumieniu, w bibliotekach Finlandii nie istnieje. Wynika to ze skandynawskiej tradycji otwartych zbiorów, której rezultatem jest m.in. wysoka kultura czytelnicza. Warto ten punkt podkreślić, bowiem fińscy bibliotekarze są z takiego stanu rzeczy dumni. Książki wypożycza się na podstawie rewersu i okazania jakiegokolwiek dokumentu tożsamości bez zapisu czytelnika w jakiegokolwiek postaci. Wszystkie związane z wypożyczeniem formalności są zaprezentowane czytelnikowi ale tylko w formie informacji o obowiązującej procedurze, a nie, jak to ma miejsce w prawie całej Europie — nakazów regulaminowych.

Ponieważ nie tylko warunki pracy czytelnika decydują o trwałości udostępnianych mu zbiorów, wiele troski poświęca się przygotowaniu użytkownika do korzystania z księgozbioru. Nie jest to bynajmniej łatwy problem, jeśli spojrzeć na niego ze strony wspomnianej skandynawskiej otwartości zbiorów bibliotecznych. Ogromne zaufanie jakim darzy się fińskiego czytelnika, jak to wyjaśniają odpowiedzialni za ten zakres działalności bibliotekarze, nie jest w pełni adekwatne do rzeczywistości. Czytelnik fiński jest w znacznej mierze zdyscyplinowany, tym niemniej nie ma on w pełni wykrystalizowanego poczucia szacunku dla książki nowej. W tej złożonej sytuacji stało się jasne, że zaistniała potrzeba odpowiedniego przeszkolenia użytkownika. Realizację tego zadania zlecono pracowni konserwacyjnej.

W 1988 roku przygotowano zestaw około 100 prezyencyjnych mających stanowić podstawę szkolenia czytelników. Obejmuje on następujące tematy: materiały, z jakiegoo zbudowana jest książka, ogrom prac profilaktycznych w bibliotece, odwołanie się do poczucia odpowiedzialności czytelnika, prezentacja nieprawidłowości w posługiwaniu się książką, wskazanie na prawidłowość kumulacji kolejnych zaniedbań, pokaz prawidłowego ustawiania książek na półkach, środki bezpieczeństwa w trak-

cie transportu, sposoby dokonywania wypisów z książek, kopiowanie, najogólniejsze przepisy prawidłowego przechowywania zbiorów i wreszcie postępowanie w wypadku zalania książek. Cały ten cykl nie zawiera elementów nakazu lub zakazu. Jest to jedna z najogólniejszych form perswazji, odwołania się do poczucia własnej kultury i wychowania, zmysłu estetyki, podana w formie konkretów, ale jednocześnie z dużą dozą dobrego humoru i satyry. Zestaw przeżycy jest gotowy, opracowane są też zasady szkolenia, a dotąd nie zostało ono wprowadzone do praktyki. Otóż w chwili, gdy przeżycia były gotowe okazało się, że forma takiego oddziaływania ma dzisiaj znikome szanse powodzenia wobec faktu wszechwładnego zaplanowania wideo.

W helsińskiej Bibliotece Uniwersyteckiej poświęca się wiele uwagi również kwestii szkolenia bibliotekarzy w zakresie postępowania z książką w trakcie ich codziennej pracy. Te sprawy ujęto m.in. w zakresie obowiązków zatrudnionych w różnych komórkach bibliotekarzy, a ostatnio w sposób dość szczegółowy w tzw. „programie katastroficznym”. Program ten odnosi się głównie do postępowania pracowników w wypadku zalania, pożaru i innych klęsk, w których następuje zagrożenie księgozbioru. Składa się on z następujących postanowień: 1) informacja o sposobie postępowania dla magazynierów, w postaci broszury obejmującej obowiązujące przepisy i instrukcje odnośnie zachowania się wobec zaistniałego zagrożenia, a także numery telefonów straży pożarnej itp. oraz inne niezbędne kontakty, informacje i zalecenia; 2) instrukcja dla pracowników — bibliotekarzy informująca o trybie postępowania w razie katastrofy; 3) instrukcja dla osób odpowiedzialnych za zbiory, dotycząca m.in. ewakuacji i zabezpieczenia ewakuowanych materiałów.

Program ten stale pozostaje w centrum uwagi wszystkich bibliotekarzy, jest systematycznie uzupełniany nowymi danymi i zaleceniami.

W fińskiej polityce ochrony księgozbiorów nadzwyczaj ważne miejsce zajmuje mikrofilmowanie. Wiele materiałów bibliotecznych zmikrofilmowano już w okresie międzywojennym. Wówczas były to jednak działania sporadyczne, nie ujęte żadnymi planami. Dopiero w 1946 r. rozpoczęto zakrojoną na szeroką skalę akcję mikrofilmowania wszystkich dzienników, a trwa ona nieprzerwanie do dnia dzisiejszego. W Helsinkach utworzono centralną placówkę, do której napływają materiały z całej Finlandii. Tutaj w fazie wstępnej są one

segregowane i poddawane kontroli pod względem ich kompletności, a następnie przygotowywane do mikrofilmowania. Jest to nadzwyczaj żmudny etap pracy, w którym za pomocą rozcieńczonego wodą spirytusu wyprostowuje się falce i inne przypadkowe zagięcia, naprawia ewentualne rozdarcia itp. Następny etap to już mikrofilmowanie. Gotowe mikrofilmy negatywowe są kopiowane na pozytywowe. Te ostatnie znajdują się w bezpośrednim magazynie Biblioteki Uniwersyteckiej w Helsinkach. Natomiast negatywy mikrofilmu oraz nieoprawiony oryginał dziennika, jako materiał archiwalny, wędrują do magazynu składowego. Udostępnia się wyłącznie mikrofilm pozytywowy, wyjątkowo tylko dostarcza się czytelnikowi oryginał.

W ostatnich miesiącach nastąpiły dość istotne innowacje na polu mikrofilmowania. Powołana przez fińskie Ministerstwo Oświaty Krajowa Rada do Spraw Konserwacji Zbiorów uwieńczyła swe starania podpisaniem umowy pomiędzy Biblioteką Uniwersytecką w Helsinkach a władzami oddalonego o około 235 kilometrów na północny wschód od fińskiej stolicy miasta Mikkeli. Umowa opiewa na utworzenie w Mikkeli magazynu dla centralnego przechowywania zmikrofilmowanej prasy, a od 1992 roku utworzenia tam centralnego ośrodka restauracyjnego, który będzie dysponował pomieszczeniami o powierzchni około 2800 m². Tamże skupią się prace nad mikrofilmowaniem. Przewiduje się, że docelowo ośrodek ten zatrudni około 30 osób.

Osobny rozdział w ochronie książki w helsińskiej Bibliotece Uniwersyteckiej stanowią sprawy związane z restauracją książki. Działają tutaj pracownia restauracji książki. Usytuowana jest na parterze budynku Biblioteki Uniwersyteckiej i zatrudnia 9 pracowników, w tym 2 bibliotekarzy, 3 asystentów, 2 restauratorów i 2 introligatorów. Zadania pracowni są bardzo szerokie, a należy do nich ochrona zbiorów Biblioteki Narodowej i Uniwersyteckiej, służba introligatorska i restauracyjna.

Większość obecnie wykonywanych prac to niezbędne dla stworzenia prawidłowych warunków przechowywania pudła i teczki ochronne, koperty na fotografię, grafiki itp., rozmaite passe-partout, a to wszystko wykonuje się z neutralnej tektury, kartonu, papieru i bibuły. Niestety, pracownia nie może nadażyć za potrzebami, stąd też zleca się wykonanie tych przedmiotów obcym firmom. Wypada tutaj przypomnieć, że wobec braku funduszy, zamiast opraw wykonuje się w ogromnej liczbie znormalizowane, proste i trwałe pudła

ochronne dla książek. Zleca się na zewnętrznej bibliotece oprawę książek w ilości około 4000 tomów rocznie, ale całość prac przygotowawczych do tej oprawy wykonuje się w pracowni.

Zabiegi restauracyjne wykonuje się wyłącznie na miejscu w pracowni. Poprzedzają je zwykle badania diagnostyczne, najczęściej jest to badanie kwasowości poddawanych zabiegom materiałów przy pomocy pehametru lub indykatorów. Często stosowanym zabiegiem jest mycie w wodnym roztworze łagodnego środka piorącego. Zabieg ten wykonywany jest ręcznie w kuwecie. Kilka kart przełożonych bibulastym materiałem zanurza się we wspomnianym roztworze i delikatnie wyciska szerokim, miękkim pędzlem. Większość plam, a szczególnie te po wodnym zalaniu szybko i skutecznie zanika. Po wszelkich zabiegach wodnych następuje suszenie. Służy temu metalowa szafa, do której wsuwane są metalowe kratownice, na których spoczywa biały filc. Suszoną kartę składa się na filcu i pokrywa z zewnątrz bibułą pochłaniającą wilgoć.

Szeroki jest wachlarz prac nad uszkodzoną kartą. Do tego rodzaju napraw służyć podświetlone stoły o ruchomym blacie przesuwanym hydraulicznie w dół lub w górę. Przy nim znajdują się aparaty do szybkiego suszenia wyklejeń. Stosuje się wyłącznie kłajster ryżowy, a podstawowymi materiałami do naprawy są bibułka japońska i szylon. Dodajmy, że pracownia wyposażona jest w digestorium, w którym pracuje się w maskach przeciwpyłowych i rękawiczkach.

Prace restauracyjne są ewidencjonowane. Dokumentacja jest prowadzona na bieżąco i obejmuje ewidencję aktualnie prowadzonych zabiegów oraz szczegółową rejestrację wykonanych czynności na konkretnej, poddanej zabiegom restauracyjnym książce. Pierwsza część dokumentacji prowadzona jest w zeszytach z odpowiednio naniesionymi rubrykami i obejmuje m. in.: kto z pracowników otrzymał jakie dzieło, zleczone mu zalecenia i receptury, datę wrę-

czenia zlecenia i datę jego wykonania. Szczegółową dokumentację prowadzi się na znormalizowanych kartonowych formularzach tworzących kartotekę wykonanych prac restauracyjnych. Formularze ułożone są w porządku numeracji wykonanych prac, ale jednocześnie istnieje krzyżowy katalog sygnatur i tytułów pozwalający na natychmiastowe odnalezienie poszukiwanego egzemplarza. Ujęte są tu spostrzeżenia diagnostyczne rejestrujące stan zachowania dzieła w momencie oddania do restauracji, rodzaj wykonywanych czynności oraz wykorzystanych materiałów restauracyjnych, a ponadto szczególne zalecenia odnośnie przechowania i użytkowania. W razie potrzeby tę kartę uzupełnia się dokumentacją fotograficzną. Dokumentacja stanowi znakomity wgląd w stan restaurowanego księgozbioru, jest równocześnie przebogatym materiałem badawczym nad zakresem czynności restauracyjnych warsztatu, a ponadto pozwala na wgląd w dotychczasową działalność i weryfikację wartości wykonanych zabiegów po upływie czasu.

Warsztatowi konserwacji zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej w Helsinkach obce są w zasadzie problemy z nabyciem niezbędnych do prac konserwacyjno-restauracyjnych narzędzi i materiałów. Nie oznacza to jednak, że jego funkcjonowanie przebiega bez trosk i problemów. Wymienia się np. fakt braku w Finlandii restauratorów i introligatorów, a wynika to stąd, że zawody te nie cieszą się wysokim prestiżem społecznym. Inny problem, to brak w Finlandii bazy badawczej zastosowanej do specyfiki bibliotekarstwa tego kraju. Oparcie się na zdobycach renomowanych laboratoriów nie zawsze sprawdza się w specyficznych warunkach klimatycznych Finlandii jak również w organizacji funkcjonowania systemu bibliotekarskiego tego kraju. Jednym z najaktualniejszych problemów badawczych jest tzw. kwestia priorytetu, tzn. opracowania zasad kolejności, w jakiej należy poddawać książki zabiegom konserwacyjnym i restauracyjnym.



WIELODOSTĘPNY (SIECIOWY) SYSTEM UDOSTĘPNIANIA MATERIAŁÓW BIBLIO- TECZNYCH W BIBLIOTECE GŁÓWNEJ POLI- TECHNIKI POZNAŃSKIEJ

Organizacja zespołów w magazynach biblioteki przed wprowadzeniem opisu dokumentów do komputera w systemie „Udostępnianie materiałów bibliotecznych w bibliotece naukowej”:

- łączymy pod wspólną sygnaturą wszystkie egzemplarze tego samego tytułu i wszystkie wydania,
- wspólna sygnatura to pierwszy numer inwentarzowy książki — piszemy na czerwono,
- każdy wolumen posiada własny numer pisany na czarno,
- wszystkie woluminy tego samego tytułu układamy na półkach obok siebie, pod wspólną sygnaturą,
- wspólną sygnaturę należy wpisać w księdze inwentarzowej i w katalogach: alfabetycznym, systematycznym i topograficznym,
- zaopatrzyć się w naklejki do pisania numeru dokumentu w formie kodu kreskowego (każdy wolumen otrzymuje własną naklejkę, na której wpisuje się numer inwentarza w formie liczb i kodu kreskowego),
- opieczętowanie książki, napisanie kolejnego numeru inwentarzowego na dokumencie, napisanie numeru książki akcesji na książce (przy książkach nowo nabytych),
- dla wpływu bieżącego książek nie prowadzimy w tradycyjnej formie księgi inwentarzowej,
- z tak przygotowanego wolumenu (książki) wprowadzamy następujące dane bibliograficzne do komputera za pomocą klawiatury:

1. Program zapisu księgi inwentarzowej:

Program zapisu księgi inwentarzowej przeznaczony jest do wydruku na bieżąco inwentarza książek prowadzonych w bibliotekach naukowych. Wszystkie informacje występujące w inwentarzu książek zawarte są w bazie dokumentów.

Program przewiduje trzy możliwości sumowania rubryki „5” w inwentarzu książek:

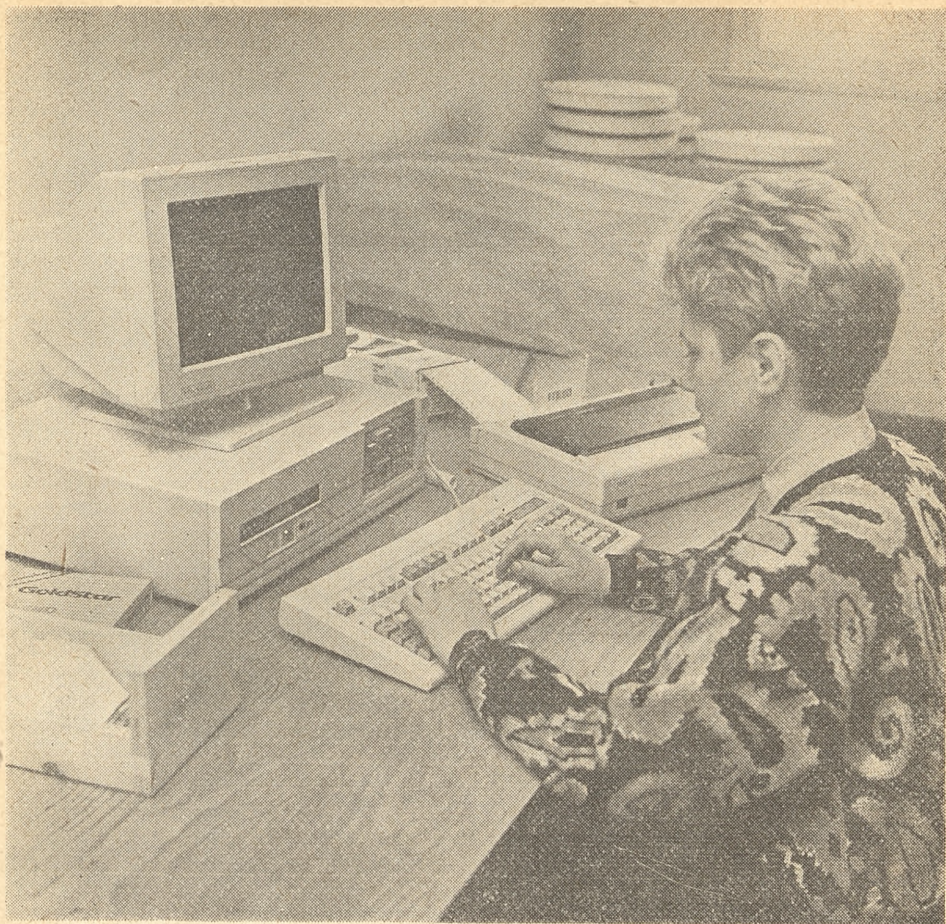
- sumę cen dokumentów
- sumę cen oprawy dokumentów
- całkowitą sumę — sumę cen dokumentów i cen oprawy dokumentów.

Jeżeli następuje usunięcie dokumentu należy również pomniejszyć zapis sumy inwentarzowej w księdze inwentarzowej. Wprowadzeniem danych o dokumencie do komputera dla wydruku inwentarza zajmuje się osoba prowadząca księgę inwentarzową (tradycyjnie). Dane te służą następnie do wszystkich czynności związanych z udostępnianiem dokumentu w wypożyczalni.

2. Program obsługi opisów czytelników:

Do obsługi bazy danych „czyteln”, zawierającej pełny opis wszystkich czytelników korzystających z biblioteki, przeznaczony jest program „Bibczyt”. Umożliwia pracownikom biblioteki wprowadzanie opisów czytelników i ich ciągłą aktualizację. Jednoznacznym identyfikatorem opisu czytelników w bazie „czyteln” jest numer karty bibliotecznej. Porządkowanie opisów czytelników może odbywać się według numeru karty lub według nazwiska czytelnika.

Program „Bibczyt” umożliwia wykonanie pięciu podstawowych funkcji na opisach czytelników: przeglądanie, czyli wyszukiwanie i wybór jednego z czytelników, dopisywanie do bazy nowego opisu czytelnika, aktualizację wybranego opisu czytelnika, usuwanie z bazy wybranego opisu czytelnika i drukowanie wszystkich



Wprowadzanie danych o dokumentach i czytelnikach poprzez wpis na klawiaturze.
Pisanie na drukarce kodów kreskowych (code 2/5 interleaved).

wypożyczonych przez wskazanego czytelnika dokumentów. Dodatkowo program drukuje i sprawdza kod kreskowy numeru karty czytelnika.

Wyboru dokonuje się przez zaakceptowanie jednej z możliwości menu:

1. Przeglądanie opisów czytelników
2. Dopisywanie opisów czytelników
3. Aktualizacja opisów czytelników
4. Usuwanie opisów czytelników
5. Wydruk kodu paskowego
6. Wydruk wypożyczonych dokumentów
7. Sprawdzenie kodu kreskowego
8. Zakończenie pracy.

3. Program obsługi opisów dokumentów:

Procedura „WPRDOK” przeznaczona jest do obsługi bazy danych „Dokument”, zawierającej pełny opis wszystkich dokumentów bibliotecznych.

Umożliwia pracownikom biblioteki: wprowadzanie opisów dokumentów, ich ciągłą aktualizację i tworzenie pewnych wydruków.

Informacje związane z każdym dokumentem bibliotecznym zostały w bazie danych „Dokument” podzielone na trzy części: opis tytułu, opis wydania i opis egzemplarza.



Wczytanie numeru (sygnatury) książki z czytnikiem przy zwrocie i wypożyczeniu. Wczytana prawidłowo sygnatura czytnika ukazuje się każdorazowo na ekranie.

Opis tytułu zawiera informacje dotyczące autorów i tytułu dokumentu bibliotecznego.

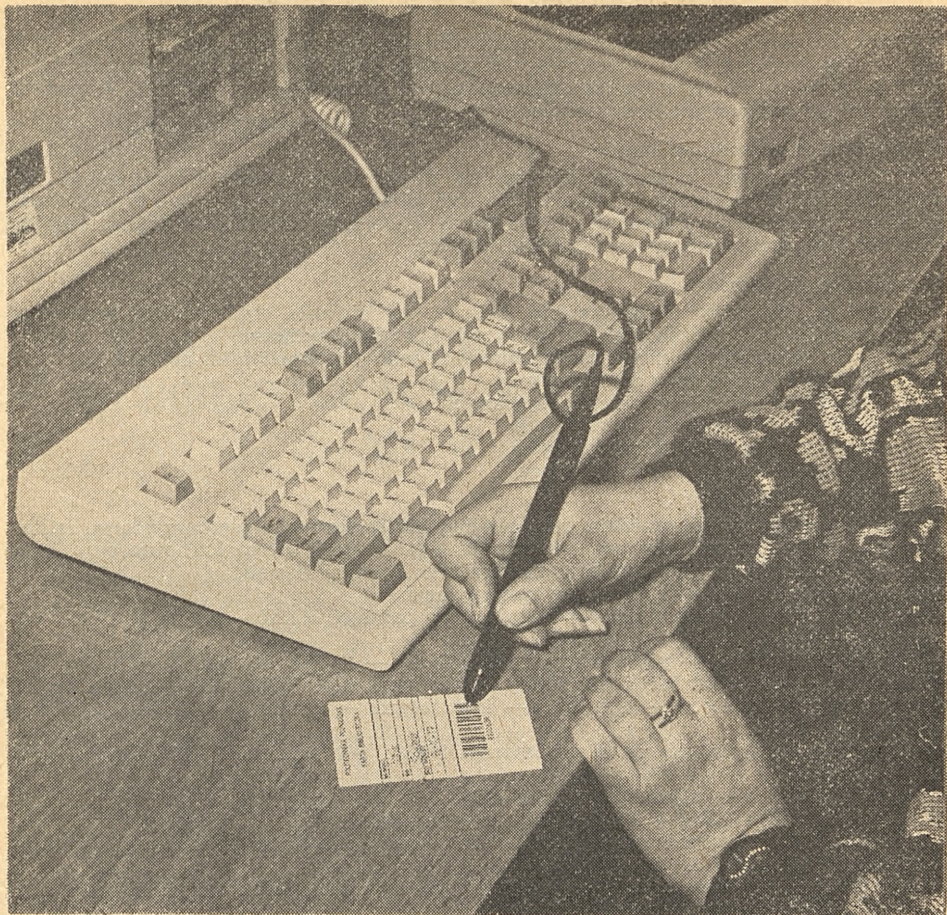
Opis wydania zawiera informacje dotyczące jednego z wydań danego tytułu. Opis egzemplarza zawiera informacje szczegółowe, dotyczące wyłącznie wybranego dokumentu.

Wyboru dokonuje się poprzez wybór jednej z możliwości menu:

1. Przeglądanie dokumentów
2. Aktualizacja dokumentów
3. Dopisywanie dokumentów
4. Usuwanie dokumentów
5. Wydruk etykiet (kod kreskowy)
6. Sprawdzanie kodu kreskowego
7. Wydruk kontrolny
8. Zakończenie pracy.

4. Obsługa procedury „Zamówień”:

Procedura „Zamówień” przeznaczona jest do zamówienia dokumentów bibliotecznych przez czytników i jest uruchamiana na komputerze przeznaczonym do zamawiania dokumentów.



Wczytanie czytnikiem (pióro świetlne) kodu czytelnika; numer czytelnika napisany kodem kreskowym.

Czytelnik za pomocą klawiatury podaje numer karty bibliotecznej i wpisuje własne hasło. Następnie wpisuje sygnaturę dokumentu, który chce wypożyczyć.

5. Obsługa programu „Magazyn”:

Program „Magazyn” drukuje na podstawie pliku zamówień listy magazynowe. Każdy wiersz wydrukowanej listy magazynowej odpowiada jednemu zamówionemu dokumentowi.

Po uruchomieniu programu „Magazyn”, użytkownik ustala w trybie konwersacyjnym liczbę zamówień do wydruku i magazyn, z którego będą brane dokumenty.

6. Obsługa programu „Wypożycz”:

Program „Wypożycz” przeznaczony jest do wykonania tych czynności, które związane są z obsługą czytelnika w zakresie wypożyczeń dokumentów wcześniej przez niego zamówionych.

Po sprawdzeniu, czy czytelnik może wypożyczyć wybrany dokument, wpisuje się lub wczytuje (przy pomocy kodu kreskowego) sygnaturę dokumentu.

Wypożyczenie każdego dokumentu rozpoczyna się wyświetleniem komunikatu na ekranie, a na życzenie czytelnika, wydrukiem na drukarce.

7. Obsługa programu „Zwrot”:

Operator może wpisać za pomocą klawiatury lub wczytać przy pomocy czytnika (pióro świetlne) kodu kreskowego sygnaturę dokumentu, który czytnik zwraca. W tym stanie obsługi zwrotów program odszukuje w pliku „Wypożycz” informację o zwróconym dokumencie.

8. Obsługa programu „Usługi”:

Program „Usługi” przeznaczony jest do drukowania wydawnictwa usługi wypożyczalni na komputerze głównym. Drukuje pełną statystykę usługi wypożyczalni dzienną, tygodniową, miesięczną, kwartalną i roczną oraz kwity z naliczeniem należności za przetrzymane i zagubione książki.

9. Program „Wydruki”:

Program „Wydruki” przeznaczony jest do uzyskiwania wydawnictw generowanych przez system. Można uzyskać pięć rodzajów wydawnictw:

Wyboru dokonuje się przez zaakceptowanie jednej z możliwości menu:

- O. Wykaz dokumentów do oprawy
- P. Wykaz dokumentów przetrzymywanych
- Z. Wykaz dokumentów zagubionych
- W. Wykaz dokumentów wycofanych
- G. Wykaz dokumentów zaginionych
- K. Zakończenie pracy.

Dla „Systemu udostępniania materiałów bibliotecznych” wykorzystano istniejący już w Bibliotece Głównej Politechniki Poznańskiej sprzęt komputerowy, uzupełniając go niezbędnym dodatkowym sprzętem do sieci Novell.

Stacja główna PC/386 — file server konfiguracja

— płyta główna z procesorem 386 i 4 Mbajty pamięci RAM — płyta grafiki Herkules —

— płyta 4×RS 232 C — płyta sterownika HD/FD — 2×HD 80 Mb.

Seagate — FDD 1.2 Mb i 360 Kb — płyta kontrolera steamera — monitor 14" bursztynowy — zasilacz — steamer — klawiatura — drukarka NX — 15. Stacje robocze — PC/XT.

konfiguracja — płyta główna z procesorem 8088 i 640 pamięci RAM — płyta grafiki Herkules

— płyta multi I/O — płyta sterownika HD

— HD 20 Mb ST — 225 — FDD 2 360 Kb — zasilacz

— monitor 14" bursztynowy — klawiatura — czytnik kodu kreskowego — drukarka 10" Darga S — 100.

Stacje robocze rozmieszczone w następujących agendach Biblioteki Głównej:

- 4 stacje robocze (Wypożyczalnia)
- 2 stacje robocze (Katalog)
- 1 stacja robocza (Sekcja Wypożyczeń Międzybibliotecznych)
- 1 stacja robocza (Oddział Informacji Naukowej)
- 2 stacje robocze (Oddział Opracowania Zbiorów)

W systemie sieciowym uwzględniając dalsze warunki jego rozwoju, zastosowano system oprogramowania Advanced Novell Net Ware V.2.15 (wersja taka spełnia bieżące wymagania systemu prowadzonych przez Bibliotekę Główną Politechniki Poznańskiej prac badawczych).

OFERTA

Biblioteka Główna Politechniki Poznańskiej proponuje nieodpłatnie przekazanie bibliotekom wielodostępnego (sieciowego) systemu udostępniania materiałów bibliotecznych w sieci Novel Advanced V.2.15 UMB/BGPP wersja 1.1 zrealizowanego w ramach BPBR RRI.14 „Informatyzacja procesów dydaktycznych i naukowo-badawczych w szkołach wyższych”.

Pełna charakterystyka i wymogi sprzętowe systemu UMB/BGPP wersja 1.0 i wersja 1.1 przedstawione zostały szczegółowo w artykule Stanisława Badonia: „Wielodostępny (sieciowy) system udostępniania materiałów bibliotecznych w Bibliotece Głównej Politechniki Poznańskiej”, zamieszczonym w tym samym numerze „Bibliotekarza”. Informujemy również, że nieodpłatnie Biblioteka Główna Politechniki Poznańskiej może przekazać ten sam system udostępniania materiałów bibliotecznych w rozwiązaniu jednostanowiskowym wspomaganym również kodami kreskowymi UMB/BGPP 1.0.

System umożliwia korzystanie z polskich liter, zapewniając tym samym uporządkowanie kartotek alfabetycznie.

System przeznaczony jest do pracy na minikomputerach typu IBM AT lub XT. Szczegółowe informacje i zamówienia:

dr Stanisław Badoń, Dyrektor Biblioteki Głównej Politechniki Poznańskiej.

60-965 Poznań, Plac Skłodowskiej-Curie 5

tel. 313-368

STANISŁAW BADOŃ

Poznań

KSIĘGOZBIORY I CZYTELNICTWO W BIBLIOTEKACH WIELKOPOLSKICH (STAN W 1988 R.)

Mówiąc o czytelnictwie danego kraju, regionu, miasta czy miejscowości musimy mieć na uwadze czytelników korzystających ze wszystkich typów bibliotek, które rejestrują zbiory biblioteczne, czytelników i wypożyczenia. Analiza czytelnictwa tylko jednej biblioteki, bez uwzględnienia wszystkich bibliotek danego regionu, daje fragmentaryczny obraz zasięgu czytelnictwa. Dotychczasowe analizy rozwoju czytelnictwa w danym okresie dotyczą w zasadzie tylko pojedynczych bibliotek, a w najlepszym wypadku dwóch, jak np. biblioteka publiczna i zakładowa. Analizy te były przedstawione na łamach prasy fachowej i codziennej, jak również w środkach masowego przekazu. Jak dotąd, nie udało się przedstawić stanu czytelnictwa i zasobów księgozbiorów globalnie we wszystkich regionach czy województwach w Polsce. Zdaję sobie sprawę, jak trudne jest takie opracowanie z powodu braku dokumentacji urzędowej np. z bibliotek szkolnych i pedagogicznych, kościelnych, niektórych bibliotek wyższych uczelni. Wydaje się realne opracowanie rozwoju bibliotek, księgozbiorów, czytelników i wypożyczeń przynajmniej w skali regionu (łatwiejszy dostęp do dokumentacji bibliotecznych). Ten stan rzeczy spowodował, że przystąpiłem do opracowania stanu bibliotek, księgozbiorów, czytelników i wypożyczeń w Wielkopolsce w 1988 roku.

Biblioteka to: 1) instytucja powołana do gromadzenia, opracowywania, przechowywania dobranych wg określonego systemu księgozbiorów w celu udostępniania ich i informowania o nich użytkowników; 2) lokal biblioteczny; 3) księgozbiór.

Podstawą działalności bibliotek w Polsce jest ustawa biblioteczna z 1968. Biblioteki tworzą ogólnokrajową sieć współpracujących ze sobą bibliotek: naukowych, publicznych, szkolnych i pedagogicznych, fachowych. Z siecią bibliotek państwowych współpracują biblioteki społeczne.

Biblioteki Wielkopolski w 1988 r.:

Biblioteki Naukowe

Wyszczególnienie	Bibliotek ogółem	Księgozbiór w wol. w tys.	Czytelnicy zarejestr. w tys.	Wypożyczenie w woluminach		Przybyło woluminów w ciągu roku
				w tys.	na 1 czyt.	
Ogółem	228	5512,5	120,4	852,7	7,1	141 104
Biblioteki Akademii Ekonomicznej	20	264,5	6,4	34,5	5,4	8195
Biblioteki Akademii Medycznej	34	226,6	4,4	36,4	8,3	5001

Biblioteki Akademii Muzycznej	1	68,5	0,9	14,2	15,0	738
Biblioteki Akademii Rolniczej	55	361,6	10,4	104,6	10,0	15 488
Biblioteki Akademii Wychowania Fizycznego	38	115,8	3,8	21,9	5,8	4 855
Biblioteki Politechniki Poznańskiej	25	540,8	11,3	181,9	16,1	14 157
Biblioteki Uniwersytetu	51	3621,1	47,9	388,7	8,1	85 190
Biblioteka Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych	1	13,3	0,8	9,5	11,8	1446
Biblioteka Kórnicka PAN	1	154,5	0,9	32,9	36,5	3755
Biblioteka Instytutu Zachodniego	1	74,9	0,1	5,9	59	1650
Biblioteka Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk	1	274,9	3,5	22,2	6,3	39

Biblioteki szkolne i pedagogiczne w Wielkopolsce

Wyszczególnienie województwa	Biblioteki ogółem	Księgozbiór w wol. w tys.	Czytelnicy zarej. w tys.	Wypożyczenia w woliumnach		Przybyło w ciągu roku w wol. na 100 miesz.
				w tys.	na 1 czyt.	
Ogółem	2283	12 332,7	705,1	7634,5	10,8	429,6
Leszno	205	1488,1	78,6	408,3	5,2	91,4
Kalisz	520	2598,5	134,4	1880,2	13,9	98,4
Konin	325	1566,1	83,7	1095,4	13,0	73,2
Piła	291	1827,7	87,2	1148,2	13,2	70,1
Poznań	642	4859,3	270,2	3102,4	11,1	96,5

Biblioteki publiczne w Wielkopolsce

Wyszczególnienie województwa	Biblioteki ogółem	Księg. w wol. w tys.	Czytelnicy zarejestrowani		Wypożyczenie w woliumnach		Przybyło w ciągu roku w wol. w tys.
			w tys.	na 100 miesz.	w tys.	na 1 czyt.	
Ogółem	987	11 231,9	758,5	22,2	15 207,6	20,4	552,8
Leszno	102	1463,8	91,5	24,2	1850,3	20,2	49,9
Piła	148	1899,5	101,4	21,6	1742,1	17,9	68,4
Poznań	288	4055,9	320,4	24,5	7216,2	22,5	280,4
Kalisz	208	2262,3	143,1	20,4	2712,1	18,8	91,8
Konin	141	1550,4	102,1	22,1	1688,9	16,6	62,3

Biblioteki zakładowe

Wyszczególnienie	Biblioteki ogółem	Księg. w wol. w tys.	Czytelnicy zarejestrowani		Wypożyczenia w woluminach		Przybyło w ciągu roku w wol. w tys.
			w tys.	na 100 mieszk.	w tys.	na 1 czyt.	
Ogółem	124	748,8	42,5	1,2	499,5	11,9	26,1
Leszno	30	89,7	3,6	0,3	41,6	11,5	5,0
Kalisz	21	131,7	6,0	0,8	89,1	14,8	4,1
Konin	7	71,6	2,1	0,6	32,6	12,1	4,1
Piła	8	39,9	1,0	0,2	10,6	10,6	0,6
Poznań	58	415,9	22,2	2,2	325,6	11,1	12,3

Biblioteki w Wielkopolsce

Wyszczególnienie	Biblioteki ogółem	Księgo- w wol. w tys.	Czytelnicy zarejestrowani		Wypożyczenia w woluminach		Przybyło w ciągu roku w wol. w tys.
			tys.	na 100 mieszk.	w tys.	na 1 czyt.	
Ogółem	3522	29 845,4	1625,5	48,8	24 194,4	14,9	1149,6
Biblioteki naukowe	228	5510,5	120,4	3,6	832,7	12,0	141,1
Biblioteki szkolne i pedagogiczne	2283	12 352,7	705,1	21,2	7634,6	10,8	429,6
Biblioteki zakładowe	124	748,8	42,5	1,2	499,5	11,6	26,1
Biblioteki publiczne	887	11 231,9	758,5	22,8	15 207,6	20,0	552,9

Biblioteki kościelne: brak danych

Na 100 mieszkańców przypada 896 książek.

Na 100 mieszkańców przybywa rocznie 34,5 książek.

Na 100 mieszkańców zarejestrowano 48,8 czytelników.

Na 1 czytelnika przypada 14,9 wypożyczonych książek.

Najważniejsze Biblioteki Wielkopolski

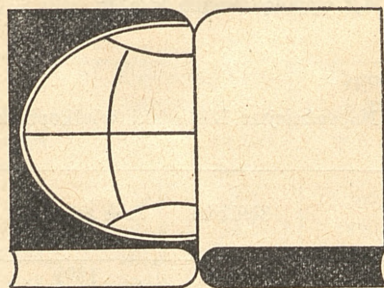
Nazwa biblioteki	Siedziba	Rok założenia	Stan zbiorów w tys. jednostek bibliotecznych* (na 1988)
Biblioteka Uniwersytecka	Poznań	1899	2353,9
Biblioteka Miejska im. E. Raczyńskiego	Poznań	1829	1623,3
Biblioteka PAN w Kórniku	Kórnik	1817	154,5

Biblioteka Wyższego Seminarium Duchownego	Poznań	1564	140,2
Biblioteka Katedralna	Gniezno	1000	46,1
Biblioteka Główna Politechniki Poznańskiej	Poznań	1919	285,6
Biblioteka Główna Akademii Medycznej	Poznań	1952	123,1
Biblioteka Główna Akademii Ekonomicznej	Poznań	1926	179,3
Biblioteka Główna Akademii Rolniczej	Poznań	1951	222,1
Wojewódzka Biblioteka Publiczna	Leszno	1946	81,9
Wojewódzka Biblioteka Publiczna	Piła	1948	190,1
Wojewódzka Biblioteka Publiczna	Kalisz	1907	39,8
Wojewódzka Biblioteka Publiczna	Konin	1946	325,2
Wojewódzka Biblioteka Publiczna	Poznań	1948	61,9

* Jednostka biblioteczna jest to odrębny obiekt biblioteczny stanowiący podstawę obliczeń statystycznych (np. wolumen, teka z ulotkami, czasopisma).

Na terenie Wielkopolski są czynne 3522 biblioteki (bez bibliotek kościelnych), które dysponują ogromnym księgozbiorem liczącym 29 845 400 woluminów, reprezentujących wszystkie działy wiedzy. Z tych zbiorów korzysta rocznie 48,8% mieszkańców, wypożyczając 14,4 książki przeciętnie na jednego czytelnika. Na jednego mieszkańca przypada 8,9 książek.

Największą liczbę książek, czytelników i wypożyczeń odnotowały biblioteki Poznania. Jest to zjawisko naturalne z uwagi na to, że w Poznaniu mają siedzibę biblioteki wyższych uczelni i inne biblioteki naukowe. Z tych bibliotek korzystają studenci rekrutujący się z Regionu Wielkopolski, studujący na wyższych uczelniach poznańskich.



BIBLIOTEKA EKOLOGICZNA W POZNANIU

Biblioteka Ekologiczna została powołana w celu ukazywania sposobów rozwiązania kryzysu ekologicznego przez udostępnienie najważniejszej literatury z zakresu ekologii, ochrony środowiska, ochrony zdrowia i pokrewnych dziedzin, aby rozbudzić zaangażowanie społeczeństwa w Polsce w rozwiązywaniu poważnych problemów ekologicznych.



Biblioteka Ekologiczna działa w ramach Fundacji powołanej w październiku 1988 r. Pomysłodawcą i Prezesem Fundacji jest Jacek **Purat**, prowadzący siostrzaną Fundację Green Library w Berkeley w Kalifornii. W USA rozpoczął on zbiórkę książek i czasopism a także środków finansowych otrzymywanych od osób prywatnych i instytucji. Przesłane trzema kontenerami książki (około 40000 woluminów) stały się zaczątkiem księgozbioru biblioteki. W organizacji biblioteki aktywnie współdziałał Polski Klub Ekologiczny.

W lutym 1990 roku Fundacja wydzierżawiła od Pałacu Kultury pomieszczenia dawnej maszталarni cesarskiej przy ul. Kościuszki. W ciągu dwóch mie-

sięcy dokonano remontu i modernizacji kompletnie zniszczonych i zaniedbanych pomieszczeń. W tym samym czasie kontynuowano rozpoczęte przed kilkoma miesiącami katalogowanie księgozbioru. 5 maja pierwsza w Polsce i Europie Wschodniej biblioteka ekologiczna została otwarta.

W chwili otwarcia udostępniona część księgozbioru liczyła 5000 tytułów książek oraz 200 stałe prenumerowanych czasopism z całego świata. Oczywiście, jest to tylko część zgromadzonych materiałów; obecnie biblioteka otrzymuje stale 350 tytułów czasopism i na bieżąco kataloguje następne książki. Kolekcja udostępniana jest wszystkim chętnym, bez cenzury i wstępnej selek-

cji. Obowiązuje wolny dostęp do półek. Księgozbiór ułożony jest przedmiotowo, wg opracowanej przez pracowników biblioteki klasyfikacji. Do katalogowania wykorzystano komputerowy system ISIS bardzo przydatny w wyszukiwaniu potrzebnej literatury. Słownik terminów zawiera podstawowe dane bibliograficzne jak również słowa kluczowe określające treść książki. Tam, gdzie istnieje potrzeba szczegółowego opisu książki słów tych może być parudziesiąt. Zbiór słów kluczowych z zakresu szeroko rozumianej ekologii stanie się w przyszłości podstawą do opracowania tezauryusa. Opracowany katalog kartkowy pełni rolę inwentarza.

Zgromadzona przez bibliotekę literatura jest w 95% anglojęzyczna i pochodzi głównie z USA, jak również z Wielkiej Brytanii, Francji, Szwecji, Niemiec i Holandii. Biblioteka gromadzi literaturę naukową, starając się zapewnić lukę powstałą w związku z trudną sytuacją finansową nauki polskiej, jak również materiały do edukacji ekologicznej; w tym filmy oświatowe oraz

wideo. Zainteresowania biblioteki ogniskują się nie tylko wokół ekologii; dotyczy ochrony zdrowia, prawa z dziedziny ochrony środowiska, zagadnień inżynierii środowiska, źródeł energii, budownictwa ekologicznego, zagadnień komputerowych i obiegu informacji naukowej. Zamierzamy gromadzić komplet literatury ukazującej się w Polsce z dziedziny ekologii. Korzystanie z biblioteki jest bezpłatne, stąd prośba skierowana do osób, którym nie obce są problemy dotyczące nas wszystkich i naszego zdevastowanego środowiska o wsparcie naszej Biblioteki w formie dotacji jak również książek i czasopism.

Numer naszego konta: Bank PKO SA Oddział Poznań nr 563055-1485840-136-1

Adres: Fundacja Biblioteka Ekologiczna
60-697 Poznań
Kościuszki 79
tel. (61) 521-325; 524-139

Kontakty: Jarek Fiszer, dyrektor Fundacji
Przemysław Biłozor, kierownik Biblioteki



Z DZIAŁALNOŚCI IFLA



IFLA przygotowuje program pomocy bibliotekom rumuńskim, które ucierpiały na skutek walk toczonych w stolicy kraju i w kilku innych większych miastach w końcu grudnia 1989 r. Kolejdy rumuńscy oczekują także pomocy ze strony narodowych stowarzyszeń bibliotekarskich i bibliotek naukowych.

Od 1 kwietnia 1990 r. biuro programu węzłowego UBCIM (Powszechna Rejestracja Bibliograficzna i Międzynarodowy Format MARC) mieści się w Deutsche Bibliothek we Frankfurcie nad Menem, po przeniesieniu go z Biblioteki Brytyjskiej. Biurem kieruje dr Kurt Novak, wicedyrektor Deutsche Bibliothek.

Dr Hans-Peter Geh, prezydent IFLA został powołany przez dyrektora generalnego UNESCO Federico Mayora w skład Międzynarodowej Komisji składającej się z wybitnych przedstawicieli świata politycznego, naukowego i kulturalnego, której zadaniem jest moralne wspieranie odbudowy Biblioteki Aleksandryjskiej.

Nowym koordynatorem zawodowym w sekretariacie IFLA, po przejściu na emeryturę Guusta Vaesemela, mianowany został Winston Roberts. Objął on to stanowisko 1 kwietnia 1990 r. Do tego czasu zajmował się realizacją programu UBCIM, gdy jego biuro mieściło się w

Bibliotece Brytyjskiej. Z IFLA związany jest on od 1980 r., gdy jako tłumacz zatrudniony był podczas 46 Konferencji w Manili.

*

Irwin Pizer (USA) mianowany został nowym przewodniczącym Komitetu Wydawniczego IFLA, w którym zasiadają ponadto Russell Bowden (członek Zarządu Wykonawczego IFLA, dotychczasowy przewodniczący), Hope Ciement (przewodniczący Zarządu Fachowego) i Paul Nauta (sekretarz generalny IFLA).

*

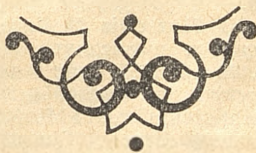
Wydawnictwo K. G. Saur, wydawca większości publikacji IFLA, podarowało Bibliotece Uniwersyteckiej we Wrocławiu Katalog Biblioteki Brytyjskiej, liczący 360 tomów. Zawiera on ponad

3 mln opisów bibliograficznych druków od początków drukiarstwa do 1975 r.

*

Nakładem Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu ukazał się trzeci już (a czwarty w ogóle) numer „Biuletynu Polskiego Komitetu Współpracy z IFLA”. Przynosi on m.in. relacje z 55 Konferencji IFLA w Paryżu, sprawozdanie z działalności Komitetu w 1989 r., aktualne informacje o działalności IFLA oraz wykaz nowych publikacji IFLA. Biuletyn otrzymują członkowie PKW IFLA oraz większe biblioteki naukowe zainteresowane działalnością tej organizacji, w tym wszystkie biblioteki uniwersyteckie.

(StK)



PROBLEMY PRAWNE



A. PRZEPISY OGÓLNE

Emerytury i renty

Ustawa z dnia 24 maja 1990 r. o zmianie niektórych przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym. Dz.U. nr 36 poz. 206.

Ustawa wprowadza szereg istotnych zmian w przepisach ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. nr 40 poz. 267, z 1984 r. nr 52, poz. 268 i 270, z 1986 r. nr 1 poz. 1, z 1989 r. nr 35 poz. 190 i 192 oraz z 1990 r. nr 10 poz. 58 i 61), a także w przepisach innych ustaw szczególnych w sprawach emerytalnych. Ustawa wprowadza m.in. nowe zasady ustalania wskaźnika waloryzacji emerytury przez przyrównanie kwoty jej podstawy do średniej płacy w roku przyznania emerytury.

Obwieszczenie Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z dnia 25 maja 1990 r. w sprawie przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia pracowników w gospodarce społecznej w latach 1950 - 1989 oraz w kolejnych kwartałach 1989 r. Mon. Pol. nr 21 poz. 170.

Odzież robocza

Uchwała Nr 44 Rady Ministrów z dnia 27 marca 1990 r. w sprawie zasad przydzielania pracownikom środków ochrony indywidualnej oraz dostarczania odzieży roboczej. Mon. Pol. nr 14 poz. 109.

Przepisy uchwały całościowo i dla wszystkich zatrudnionych określają jednolite zasady przydziału pracownikom środków ochrony indywidualnej i odzieży roboczej. W załączniku nr 2 podano tabele norm przydziału tych środków. M.in. pracownikowi biblioteki przysługuje na okres „do zużycia”: fartuch kretonowy (minimum na okres 18 mies.) lub z tworzy syntetycznych (36 mies.). Z dniem wejścia w życie przepisów uchwały tracą moc obowiązującą wszelkie wcześniej wydane w tej sprawie przepisy.

Statystyka

Rezolucja Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 18 maja 1990 r. w sprawie uproszczenia i ograniczenia sprawozdawczości i badań statystycznych. Mon. Pol. nr 20 poz. 158.

Sejm RP zobowiązuje rząd do podjęcia w terminie do 30 września br. następujących działań: 1) poddanie analizie informacji statystycznych pod kątem jej przydatności w sterowaniu gospodarką narodową, 2) likwidacji sprawozdań wymagających niewspółmiernie wysokich kosztów do efektów płynących z ich posiadania, 3) zmniejszenia częstotliwości badań statystycznych oraz szerszego stosowania metod szacowania niektórych wielkości.

Wykazy aktów prawnych

Zarządzenie Nr 23 Ministra Kultury i Sztuki z dnia 18 października 1989 r. w sprawie uchylecia niektórych aktów prawnych Ministra Kultury i Sztuki. Dz. Urz.Min.Kult. i Szt. nr 4 poz. 29.

M.in. uchyla się zarządzenie Nr 77 z dnia 28 lipca 1962 r. w sprawie usuwania i przekazywania druków zbędnych w publicznych bibliotekach powszechnych (Dz. Urz. Min. Kult. i Szt. nr 9 poz. 80 i z 1967 r. nr 6 poz. 52) oraz zarządzenie nr 10 z dnia 5 czerwca 1979 r. w sprawie prowadzenia kwalifikacyjnego kursu bibliotekarskiego dla pracowników bibliotek (Dz.Urz.Min.kult. i Szt. nr 3 poz. 11).

Obwieszczenie Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z dnia 31 stycznia 1990 r. w sprawie wykazu obowiązujących zarządzeń. Dz. Urz. GUS nr 1 poz. 4.

Wykaz obejmuje 77 zarządzeń Prezesa GUS obowiązujących w dniu 31 stycznia 1990 r.

B. PRZEPISY BIBLIOTECZNE

Biblioteki jednostek badawczo-rozwojowych

Zarządzenie Ministra-Kierownika Urzędu Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń z dnia 24 maja 1990 r. zmieniające zarządzenie w sprawie zasad wynagradzania pracowników jednostek badawczo-rozwojowych oraz trybu postępowania kwalifikacyjnego poprzedzającego zatrudnienie na stanowiskach badawczo-technicznych i zasad przyznawania oraz wysokości dodatków kwalifikacyjnych. Mon. Pol. nr 22 poz. 176.

Zarządzenie wprowadza kolejną zmianę przepisów zarządzenia z dnia 24 sierpnia 1989 r. (Mon. Pol. nr 33 poz. 259 z późniejszymi zmianami) — w zakresie stawek uposażeń.

Biblioteka Muzeum

Zarządzenie Nr 6 Ministra Kultury i Sztuki z dnia 30 stycznia 1990 r. w sprawie utworzenia Muzeum Historii Polskich Ruchów Niepodległościowych i Społecznych w Warszawie oraz nadaniu mu statutu. Dz.Urz.Min.Kult. i Szt. nr 1 poz. 6.

Muzeum wykonuje swoje zadania m.in. poprzez „prowadzenie specjalistycznej biblioteki i czytelnicy oraz ośrodka dokumentacji i informacji naukowej” (§ 6 pkt 10 statutu).

Biblioteki ośrodków szkoleniowych

Zarządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 6 kwietnia 1990 r. zmieniające zarządzenie w sprawie zasad wynagradzania pracowników resortowych ośrodków szkolenia, dokształcania i doskonalenia kadr. Mon. Pol. nr 18 poz. 138.

Zarządzenie wprowadza zmiany tabel uposażeń określonych w zarządzeniu z dnia 31 lipca 1989 r. (Mon. Pol. nr 31 poz. 238, z późniejszymi zmianami). W załączonej tabeli występują trzy stanowiska bibliotekarskie.

Biblioteki PAN

Zarządzenie Nr 13 Sekretarza Naukowego PAN z dnia 7 czerwca 1990 r. zmieniające zarządzenie w sprawie określenia wysokości stawek wynagrodzenia zasadniczego oraz wysokości, rodzajów i zasad przyznawania dodatków do wynagro-

dzeń pracownikom zatrudnionym w bibliotekach, Muzeum Ziemi i Archiwum PAN. („powiel.”).

Zarządzenie wprowadza kolejną zmianę uposażeń określoną w przepisach zarządzenia Nr 18/85 z dnia 16 grudnia 1985 r. — z mocą od dnia 1 IV 1990 r.

Zarządzenie wprowadza kolejną zmianę uposażeń określoną w przepisach zmieniające zarządzenie w sprawie uposażenia pracowników administracyjnych i obsługi zatrudnionych w samodzielnych bibliotekach, Muzeum Ziemi i Archiwum PAN. („powiel.”).

Zarządzenie wprowadza kolejną zmianę uposażeń określoną w przepisach zarządzenia Nr 21/85 z dnia 31 grudnia 1985 r. — z mocą od dnia 1 IV 1990 r.

Biblioteki szkolne i pedagogiczne

Zarządzenie Nr 1 Ministra Edukacji Narodowej z dnia 15 stycznia 1990 r. w sprawie nowych programów nauczania niektórych przedmiotów w szkole podstawowej. Dz.Urz.Min.Eduk.Nar. nr 1 poz. 1.

Załączone do zarządzenia programy przewidują jako przedmiot obowiązkowy we wszystkich klasach: „przysposobienie czytelnicze i informacyjne”.

Zarządzenie Nr 5 Ministra Edukacji Narodowej z dnia 2 lutego 1990 r. w sprawie planów nauczania w szkołach ogólnokształcących oraz zmian w planach nauczania w szkołach zawodowych. Dz.Urz.Min. Eduk.Nar. nr 2 poz. 7.

W planach nauczania występuje jako przedmiot obowiązkowy: „przysposobienie czytelniczo-informacyjne”.

Zarządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 16 maja 1990 r. zmieniające zarządzenie w sprawie wynagradzania nauczycieli. Mon. Pol. nr 21 poz. 168.

Zarządzenie wprowadza kolejne zmiany w przepisach zarządzenia z dnia 21 lipca 1989 r. (Mon. Pol. nr 29 poz. 222, nr 32 poz. 247, nr 37 poz. 291, nr 38 poz. 300 oraz z 1990 r. nr 3 poz. 22 i nr 14 poz. 110).

Ustawa z dnia 17 maja 1990 r. o zmianie ustawy o rozwoju systemu oświaty i wychowania oraz ustawy — Karta Nauczyciela. Dz.U. nr 34 poz. 197 (zob. też poz. 198, art. 1 pkt 5).

Ustawa wprowadza zmiany w przepisach ustaw: z dnia 15 lipca 1961 r. o rozwoju systemu oświaty i wychowania (Dz.U. nr 32 poz. 160 z późniejszymi zmianami); z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela (Dz.U. nr 3 poz. 19 z późniejszymi zmianami).

Biblioteki szkół wyższych

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 10 maja 1990 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie wynagradzania nauczycieli akademickich. Dz.U. nr 35 poz. 202.

Wprowadza kolejną zmianę w przepisach rozporządzenia z dnia 19 lipca 1989 r. (Dz.U. nr 48 poz. 267 z późniejszymi zmianami) — m.in. dot. bibliotekarzy dyplomowanych i dyplomowanych pracowników dokumentacji naukowej w szkołach wyższych.

Zarządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 10 maja 1990 r. zmieniające zarządzenie w sprawie stanowisk pracy oraz zasad wynagradzania pracowników szkół wyższych nie będących nauczycielami akademickimi. Mon. Pol. nr 20 poz. 160.

Wprowadza kolejną zmianę w przepisach zarządzenia z dnia 19 lipca 1989 r. (Mon. Pol. nr 29 poz. 221, nr 32 poz. 248, nr 38 poz. 299 oraz z 1990 r. nr 2 poz. 14 i nr 12 poz. 92) — m.in. dot. pracowników służby bibliotecznej w szkołach wyższych.

Biblioteki szpitalne i uzdrowiskowe

Zarządzenie Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 30 stycznia 1990 r. zmieniające zarządzenie w sprawie zasad wynagradzania pracowników zatrudnionych w niektórych jednostkach organizacyjnych resortu zdrowia i opieki społecznej. Dz.Urz.Min.Zdr. i Op. Społ. nr 1 poz. 2.

Rozporządzenie Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 2 czerwca 1990 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie uposażenia pracowników zakładów społecznych służby zdrowia, zakładów pomocy społecznej i zakładów rehabilitacji zawodowej inwalidów. Dz.U. nr 37 poz. 213.

Wprowadza zmiany tabel uposażeń określone w przepisach rozporządzenia z dnia 22 września 1989 r. (Dz.U. nr 58 poz. 346 z późniejszymi zmianami).

Centrum INTE

Zarządzenie Nr 1 Ministra-Kierownika Urzędu Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń z dnia 21 lutego 1990 r. zmieniające zarządzenie w sprawie zasad

wynagradzania pracowników Centrum Informacji Naukowej, Technicznej i Ekonomicznej. Dz.Urz. Urzędu Post. Nauk-Techn. i Wdr. nr 1 poz. 1 (uprzednie ustalenia zob.: z 1989 r. nr 2 poz. 6, nr 3 poz. 10 i 11 oraz 13).

Nadzór nad bibliotekami

Zarządzenie Nr 4 Ministra Edukacji Narodowej z dnia 1 lutego 1990 r. w sprawie regulaminu organizacyjnego Ministerstwa Edukacji Narodowej. Dz.Urz.Min. Eduk.Nar. nr 1 poz. 4.

Wydział Wydawnictw, Bibliotek i Informacji Naukowej znajduje się w strukturze Departamentu Badań Naukowych, zaś sprawy dotyczące bibliotek pedagogicznych umieszczono w zakresie działania Departamentu Kształcenia i Doskonalenia Nauczycieli.

Ustawa o bibliotekach — zmiany

Ustawa z dnia 17 maja 1990 r. o podziale zadań i kompetencji określonych w ustawach szczególnych pomiędzy organy gminy a organy administracji rządowej oraz o zmianie niektórych ustaw. Dz.U. nr 34 poz. 198.

„Art. 1. Do właściwości organów gminy przechodzą — jeżeli przepisy szczególne nie stanowią inaczej — jako zadania własne, określone w ustawach zadania i odpowiadające im kompetencje należące dotychczas do rad narodowych i terenowych organów administracji państwowej stopnia podstawowego, a w szczególności (...) 11) ustawy z dnia 9 kwietnia 1968 r. o bibliotekach (Dz.U. nr 12 poz. 63, z 1984 r. nr 26 poz. 129, z 1989 r. nr 29 poz. 155 i nr 35 poz. 192):

- a) tworzenie, łączenie, przekształcanie i znoszenie bibliotek (art. 5 ust. 1),
- b) nadawanie statutów bibliotekom (art. 5 ust. 4),
- c) zapewnienie bibliotekom odpowiednich warunków działania i rozwoju, a w szczególności dostarczanie lokalu z odpowiednim wyposażeniem, środków finansowych na prowadzenie bibliotek, w tym na zakup materiałów bibliotecznych, doskonalenie pracowników oraz pomoc metodyczną i bibliograficzną (art. 9 ust. 1),
- d) zakładanie i utrzymywanie bibliotek publicznych oraz zapewnienie im odpowiednich warunków działania i rozwoju (art. 23 ust. 2),
- e) nadzorowanie bibliotek publicznych (art. 24 ust. 1).

Art. 21. w ustawie z dnia 9 kwietnia 1968 r. o bibliotekach (...) art. 34 skreśla się”.

Ponadto ustawa wprowadza szereg zmian m.in. w przepisach ustaw: z dnia 26 kwietnia 1984 r. o upowszechnianiu kultury oraz o prawach i obowiązkach pracowników upowszechniania kultury, z dnia 4 maja 1982 r. o Narodowej Radzie Kultury oraz o Funduszu Rozwoju Kultury, z dnia 15 lutego 1962 r. o ochronie dóbr kultury i o muzeach.

TeZar

PROGRAM DZIAŁAŃ W ZAKRESIE INFORMACJI O ZBIORACH PRZEMIESZCZONYCH I PRZEJĘTYCH

Forum Polskiego Towarzystwa Bibliologicznego, przyjmując za podstawę uchwalone „Stanowisko w sprawie swobodnego dostępu do informacji i zbiorów przemieszczonych oraz przejętych”, proponuje następujący ramowy program działań w tym zakresie:

I. ZADANIA

1. Nawiązanie współpracy z Polsko-Radziecką Komisją do Spraw Dziedzictwa Kulturalnego, a także z ewentualnymi innymi instytucjami upoważnionymi do prowadzenia rokowań międzynarodowych w sprawach zbiorów. Zaproponowanie udziału fachowców z

PTB, pomocy merytorycznej i dokumentacyjnej.

2. Zorganizowanie centrum dokumentacji i informacji o zbiorach przemieszczonych i przejętych, będącego równocześnie bankiem informacji i poradnią dla zainteresowanych instytucji krajowych i zagranicznych.

3. Przygotowanie i opublikowanie kolejno: a) indeksu najważniejszych kolekcji, b) informatora o zbiorach przemieszczonych i przejętych, c) informatora o zbiorach polskich typu „nowego Chwalewika”.

4. Inspirowanie i koordynowanie prac

dokumentacyjnych, zabezpieczających i badawczych, dotyczących zbiorów polskich w kraju i zagranicą w formie delegacji służbowych, staży, stypendiów, praktyk itp.

5. Propagowanie sprawy zbiorów przemieszczonych w środowiskach polskich i polonijnych; przekonywanie i zdobywanie współpracowników i sponsorów.

II. MOŻLIWOŚCI REALIZACYJNE

Zarysowany program wymaga zaangażowania sił i środków przekraczających możliwości jednej instytucji. Jego znaczenie jest ogólnokulturalne, a w niektórych aspektach nawet ogólnonarodowe.

PTB — towarzystwo naukowe nie dysponujące żadną bazą materialną, może tylko (i chciałoby) pełnić funkcje inspirujące, koordynujące, „pilotujące”. Nie ma natomiast możliwości wykonawczych.

Wydaje się, że najpewniejszą i najbardziej uzasadnioną merytorycznie podstawą projektowanych zadań byłaby pracownia usytuowana przy Bibliotece Narodowej. Jej zadaniem byłoby zgromadzenie, opracowanie, przechowywanie oraz udostępnianie pełnej dokumentacji (rozproszonej w źródłach drukowanych i rękopiśmiennych, kartotekach oraz innych materiałach przechowywanych w instytucjach naukowych) na temat zbiorów przemieszczonych. Następ-

nie przeprowadzenie ewentualnych badań sondażowych, kwerend, ankiet itp. oraz przygotowanie materiałów i redakcja planowanych informatorów. Tu również mieściłoby się centrum informacji i poradnictwa dla instytucji krajowych i zagranicznych zainteresowanych zbiorami przejętymi.

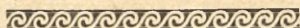
Oczywiście utrzymanie takiej pracowni wykracza poza zadania statutowe Biblioteki Narodowej. Wymagałoby ono gwarancji organizacyjnych i finansowych Ministerstwa Kultury i Sztuki, a zapewne wsparcia również innych resortów (Ministerstwa Edukacji Narodowej, Polskiej Akademii Nauk, Ministerstwa Spraw Zagranicznych).

Należy podkreślić z największym naciskiem, że tego rodzaju długofalowe zamierzenia muszą być oparte na mocnych podstawach, gwarantujących trwałość i konsekwencje decyzji. Niestabilność i niepewność kontynuacji byłyby jeszcze bardziej szkodliwe niż zaniechanie na wstępie wszelkich działań.

Ważna jest również świadomość, że powodzenie programu — niezależnie od ram instytucjonalnych — zależeć będzie od akceptacji udziału i twórczego zaangażowania całego środowiska.

Tekst programu przyjętego na posiedzeniu Forum Polskiego Towarzystwa Bibliologicznego w dn. 31 maja 1990 r. w Warszawie.

Hanna Łaskarzewska



OCHRONA I KONSERWACJA ZBIORÓW BIBLIOTECZNYCH

Konferencję pod tym hasłem zwołał 30 maja 1990 r. Zarząd Okręgu Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich we Wrocławiu wspólnie z Biblioteką Uniwersytecką. Jej uczestnicy wysłuchali trzech referatów. Najpierw dr Zdzisław **Piszczyk** z Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego omówił najczęstsze zagrożenia dla książek oraz najważniejsze metody zapobiegania im i ratowania zniszczonych materiałów, potem mgr Bolesław **Howorka** z Biblioteki Akademii Medycznej w Poznaniu przedstawił prawne aspekty ochrony zbiorów przed utratą i niszczeniem, a na koniec dr Stefan **Kubów**, przedstawiciel gospodarzy, przedstawił najważniejsze tendencje w konserwacji zbiorów bibliotecznych za granicą. Ponadto dr Z. Piszczyk odczytał informację o organizacji kon-

serwacji zbiorów bibliotecznych w Egipcie. Jej autorem był I. A. **Metwaly** z Uniwersytetu w Kairze, odbywający staż w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie.

Wbrew obawom organizatorów konferencja okazała się bardzo interesująca, o czym świadczy duża ilość pytań skierowanych do pierwszych dwóch prelegentów.

Podczas konferencji postanowiono, że ZO SBP będzie organizował 30 maja doroczny **Wrocławski Dzień Bibliotek**. Gorączka spowodowana wyborami do samorządów lokalnych nie pozwoliła na zorganizowanie takiego dnia już w 1990 r.

(StK)

KONKURS KOMISJI HISTORYCZNEJ PTKW ROZSTRZYgniĘTY

Jury konkursu Komisji Historycznej PTKW na najlepszą pracę dyplomową dotyczącą historii polskiego ruchu wydawniczego, na posiedzeniu w dniu 22 czerwca 1990 r. przyznało dwie równorzędne nagrody za prace magisterskie: „Komiks w Polsce. Materiały bibliograficzne” Czesławy **Fibak** (Uniwersytet Łódzki)
„Działalność Antoniego Lesznowskiego (1769 - 1820) — wydawcy, drukarza i publicyisty warszawskiego” Pawła **Szymańskiego** (Uniwersytet Warszawski).

Ponadto przyznano trzy wyróżnienia: za prace magisterskie —

„Dzieje wydawnicze ksiązek Kornela Makuszyńskiego w latach 1908 - 1984” Anny **Bielawskiej** (Uniwersytet Warszawski)

„Działalność wydawnicza firmy K. S. Jakubowskiego w latach 1891 - 1939 we Lwowie” Romualda **Paczkowskiego** (Uniwersytet Warszawski)

oraz za pracę doktorską — „Poznań jako ośrodek wydawniczy w dwudziestoleciu 1919 - 1939” Piotra **Nowaka** (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu).

Jury obradowało w składzie: doc. dr hab. Marianna **Mlekicka** (Uniwersytet Warszawski — przewodnicząca jury), doc. dr hab. Janusz **Dunin** (Uniwersytet Łódzki), dr Witold **Adamiec** (Biblioteka Narodowa), Maria **Mirecka** (PTKW — sekretarz jury), Barbara **Petrozolin-Sko- wrońska** (PTKW).

Polskie Towarzystwo
Wydawców Książek

ZARĄBIAJMY

Zachodzące zmiany systemowe, a szczególnie wprowadzenie mechanizmu rynkowego, w sposób zasadniczy korygują warunki funkcjonowania ruchu stowarzyszeniowego. Zaprzestanie bądź znaczne ograniczenia w finansowaniu działalności organizacyjno-statutowej stowarzyszeń zmuszają do energicznych poszukiwań środków umożliwiających kontynuowanie ich społecznych funkcji.

Zarząd Główny SBP przewidując rozwój sytuacji i zmianę uwarunkowań pracy, a jednocześnie pragnąc uchronić i wzbogacić dotychczasowy swój dorobek, podjął w kwietniu 1990 r. uchwałę o działalności gospodarczej stowarzyszenia. Działalność ta, w myśl wcześniejszych zamierzeń Krajowego Zjazdu Delegatów, ma zwiększać szczególnie środki finansowe SBP (zwłaszcza zarządów okręgów) i stwarzać tym samym szanse efektywniejszej pracy na rzecz cytelnictwa. Uchwała Zarządu Głównego SBP z 20 kwietnia 1990 r. umożliwia podejmowanie działalności gospodarczej właśnie przez okręgi SBP. Opracowano zarazem regulamin prowadzenia takiej działalności wraz z informacją o zasadach księgowości oraz opodatkowania.

W myśl powyższej uchwały stowarzyszenie prowadzi swoją działalność gospodarczą w oparciu o:

— Ustawę Prawo o Stowarzyszeniach z dn. 7.04.1989 (Dz.U. nr 20, poz. 324);

— Ustawę o podejmowaniu działalności gospodarczej z dn. 23.12.1988 (Dz.U. nr 41, poz. 324);

— Statut SBP.

Stowarzyszenie prowadzi na terenie całego kraju samodzielną działalność gospodarczą we własnym imieniu i na własny rachunek zgodnie z zasadą samofinansowania, pokrywając z uzyskanych przychodów koszty działalności. Zysk z działalności gospodarczej pozostaje w dyspozycji Zarządu Głównego lub zarządu okręgu w zależności od miejsca jego utworzenia. W związku z nadaniem rządowi okręgów statusu jednostek samodzielnie sporządzających bilans, ZG zdecentralizował system księgowości i przekazał w gestię ZO wszystkie sprawy związane z prowadzeniem dokumentacji finansowej. Ponadto ZO zwolnione są z obowiązku przysyłania do ZG miesięcznych sprawozdań finansowych. Sprawozdawczość ogranicza się tylko do złożenia Zarządowi Głównemu rocznego bilansu.

Dotychczasowe doświadczenia wynikające z nielicznych jeszcze prób realizacji nakreślonych wyżej planów upoważniają do szeregu uwag i spostrzeżeń.

1. Konieczna jest bardziej wszechstronna działalność informacyjna o podejmowanych przez poszczególne okręgi inicjatywach. W tym celu ZG SBP zapoczątkował m.in. regionalne narady przedstawicieli okręgów dotyczące rozpoczętej lub zamierzonej działalności gospodarczej, a głównie sposobów, dziedzin oraz środków dających pożądane efekty finansowe. Narady takie z udziałem

lem przedstawiciele ZG odbyły się w Gdańsku (czerwiec 90) oraz w Rzeszowie (lipiec 90). Planowane są podobne spotkania w Lublinie (wrzesień br) i we Wrocławiu (październik br).

2. Zaprezentowane w toku narad kierunki działań prowadzą do wniosku, iż zasadnicze trudności w podjęciu czynności finansowo-gospodarczych wiążą się z brakiem odpowiednich składników majątkowych, których uruchomienie prowadziłoby do zysku. W tej sytuacji pierwszym krokiem do uzyskania „bazowego” funduszu mogą być w zasadzie różnego rodzaju usługi i pośrednictwo związane profesjonalnie z obszarem funkcjonowania SBP oraz bibliotek.

3. Do najbardziej przydatnych i w istocie najmniej skomplikowanych sposobów pozyskiwania wyjściowych funduszy należą:

— sprzedaż książek uzyskiwanych od hurtowników z zastosowaniem niższej marży, a tym samym ustalanie konkurencyjnych cen (zarówno w systemie zaopatrzenia bibliotek, jak też w obrocie rynkowym);

— prowadzenie przez członków SBP punktów kolporterskich, w tym na wydawnictwa SBP;

— kiermasze książek, sprzedaż obwoźna, docieranie do czytelników na wsi;

— uruchomienie sieci kiosków, punktów sprzedaży w lokalach większych bibliotek (np. w bibliotekach wojewódzkich);

— uzyskanie w sposób prawnie zasadny kwot z tytułu sprzedaży książek przestarzałych, wycofywanych (na zasadzie darowizny).

4. Preferowaną formą działalności SBP mogłyby stać się szeroko rozumiane usługi fachowe — tym bardziej, że od 1 maja br. są one wolne od podatku obrotowego. Do typowych zaliczyć można:

— inwentaryzacje książek na zlecenia;

— organizowanie nowych bibliotek, poradnictwo i profesjonalne prace w tym zakresie;

— inne prace merytoryczne i organizacyjne na zlecenie bibliotek lub osób prywatnych.

Dużą możliwością zarobkową stwarzają nadal usługi poligraficzne zwłaszcza tam, gdzie okręgi współpracując z bibliotekami, mogą dysponować odpowiednim zapleczem technicznym i materiałowym.

5. Przejmowanie likwidowanych bibliotek zakładowych wspólnie z innymi kontrahentami (przykład Centrali Księgozbioru Ruchomego PLO w Gdyni).

6. Wygospodarowane środki służące mogą bardziej efektywnej działalności poprzez:

— wchodzenie w spółki organizowane przez inne podmioty gospodarcze drogą zakupów udziałów lub akcji;

— tworzenie spółek mieszanych (np. inicjatywa księgarni nakładowej Stowarzyszenia Księgarzy Polskich w Gdańsku);

— rozważenie projektu utworzenia ogólnopolskiej spółki akcyjnej obejmującej kolportaż książek i in. wydawnictw poprzez sieć biblioteczną (w oparciu o działalność Książnicy w Katowicach);

— lokowanie kwot na oprocentowanych wkładach terminowych;

— powoływanie fundacji własnych lub uczestnictwo w pracach innych fundacji.

7. Mankamentem hamującym podjęcie działalności gospodarczej przez okręgi jest brak ich stałej siedziby. Tymczasem rejestracja działalności gospodarczej wymaga podania obok zakresu działalności danej instytucji również stałego jej adresu. Dlatego w miarę szybkiego rozstrzygnięcia wymaga ustalenie warunków współpracy ZO SBP z placówkami, w których znajdują się ich siedziby. Proponujemy rozważenie możliwości zawarcia z dyrekcjami bibliotek umów określających warunki korzystania przez SBP z lokalu biblioteki.

8. Wiele korzyści przynieść może współpraca skarbników ZO z księgowością bibliotek, która w wielu sytuacjach służyć może okręgom fachowym doradztwem, a być może prowadzić do wspólnych przedsięwzięć finansowo-gospodarczych.

9. Większe możliwości finansowe okręgów łączyć można również ze skutecznym pozyskiwaniem na rzecz SBP członków wspierających (np. bibliotek i wydawców) oraz zabieganiem o darowizny — nie wykluczając nadrzających się sposobności z tytułu współpracy i wymiany międzynarodowej.

Zwracamy też uwagę na fakt, że firmy prywatne, spółki itp. uzyskują częściowo zwolnienia podatkowe od kwot przeznaczonych na działalność społeczną.

Zarząd Główny SBP będzie systematycznie informował o postępie w realizacji nakreślonych zamierzeń, a także udzieli niezbędnego wsparcia merytorycznego wszystkim zainteresowanym, podejmującym różnorodne inicjatywy organizacyjno-gospodarcze.

Oprac.
J. Wasilewski
M. Szyszko

DZIAŁALNOŚĆ „POZNAŃSKIEJ” REDAKCJI MIESIĘCZNIKA „BIBLIOTEKARZ” — ORGANU STOWARZYSZENIA BIBLIOTEKARZY POLSKICH — W OKRESIE OD 1 LIPCA 1984 R. DO 31 GRUDNIA 1990 R.

Na zakończenie swojej działalności Redakcja „poznańska” „Bibliotekarza” pragnie w krótkim zarysie przedstawić czytelnikom trudności, osiągnięcia i niedociągnięcia w redagowaniu „Bibliotekarza” w okresie ponad sześciolatnim.

W lipcu 1984 roku Przewodniczącą Zarządu Głównego SBP dr Stefan Kubów zwrócił się do mnie z propozycją objęcia stanowiska Naczelnego Redaktora miesięcznika „Bibliotekarz”.

Na pytanie, dlaczego „Bibliotekarz” ma być redagowany poza Warszawą, Przewodniczący oświadczył, że wszelkie starania o powołanie nowego składu Redakcji „Bibliotekarza” w Warszawie, prowadzone przez 6 miesięcy, nie dały pozytywnych rezultatów. Mając na uwadze sytuację, w jakiej w tym okresie znalazł się miesięcznik „Bibliotekarz”, wyraziłem zgodę na objęcie stanowiska Redaktora Naczelnego i powołanie nowego Kolegium Redakcyjnego (w skład którego wchodził pracownicy bibliotek poznańskich), jak również powołanie Komitetu Redakcyjnego, składającego się z bibliotekarzy z całego kraju. Okres przeniesienia Redakcji do Poznania nie miał być dłuższy niż dwie kadencje Zarządu Głównego SBP.

Od samego początku pracy Redakcja „poznańska” znalazła się w trudnej sytuacji z kilku powodów: 1) poprzednia redakcja nie przekazała żadnych materiałów autorskich (pusta teczka redakcyjna); 2) do drukarni w CINTE w Warszawie złożono tylko 5 numerów „Bibliotekarza” (od stycznia do maja 1984) a nową redakcję powołano w lipcu 1984 r.; 3) administracja Zarządu Głównego nie zabezpieczyła drukarni; 4) nowa redakcja nie otrzymała przydziału papieru i kartonu na druk „Bibliotekarza”.

Dopiero 27 września udało mi się podpisać umowę na druk „Bibliotekarza” ze Szczecińskimi Zakładami Graficznymi, zobowiązując się do dostarczenia potrzebnej ilości papieru i kartonu. Przez okres dwóch lat „Bibliotekarz” był drukowany w Szczecinie, tj. do kwietnia 1986 roku. W tym czasie, dzięki staraniom członków Redakcji

„Bibliotekarza”, udało się pozyskać z Zakładów Graficznych w Szczecinie 18 000 kg papieru i 6000 kg kartonu, tj. około 60% użytego w tym okresie na druk papieru. Redakcja nie otrzymała z Zarządu Głównego SBP przydziału na tę ilość papieru. Z tego powodu pragnę, w imieniu członków Redakcji, złożyć serdeczne podziękowanie ówczesnemu Naczelnemu Dyrektorowi Szczecińskich Zakładów Graficznych mgr Wiesławowi Grobowiczowi za zrozumienie i pomoc w uzyskaniu wielu ton papieru i kartonu na druk „Bibliotekarza” bez przydziałów talonów na papier. Przez następny rok, tj. do kwietnia 1987 r. drukowano „Bibliotekarza” w drukarni RSW Zakłady Graficzne w Pile. Mimo tych olbrzymich trudności technicznych, braku papieru i nielicznej grupy piszących, po raz pierwszy w historii „Bibliotekarza”, we wrześniu 1986 roku udało się wydać numer bieżący (1986 numer 9). Od kwietnia 1987 roku drukuje „Bibliotekarza” Drukarnia Uniwersytecka w Poznaniu. Mimo trudności z talonami na papier i nierytmiczną płacą ze strony Zarządu Głównego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, udało się utrzymać na bieżąco wydawanie „Bibliotekarza”, dzięki energicznym zabiegom członków Kolegium Redakcji. Od samego początku najważniejszym zadaniem Redakcji „poznańskiej” było pozyskanie szerokiego grona bibliotekarzy piszących do „Bibliotekarza”. Dzięki szerokim kontaktom członków Kolegium Redakcyjnego, udało się zgromadzić wokół „Bibliotekarza” 255 autorów, którzy zamieścili ponad 750 artykułów, opracowań, tekstów i recenzji. Podstawowym założeniem pracy Redakcji „poznańskiej” było publikowanie wszystkich zamówionych i nadesłanych artykułów. Wyjątek stanowi 5 artykułów nie przyjętych w tym czasie do publikacji, tj. artykuł zamówiony przez Redakcję u dr Mariana Walczaka, trzy artykuły dr Józefa Szockiego nie mieszczące się w profilu „Bibliotekarza” (zostały przekazane do redakcji „Poradnika Bibliotekarza”) oraz artykuł mgr Tadeusza Cieślaka o hi-

storii komputeryzacji bibliotek w Polsce, jako nieaktualny treściowo. Po pozyskaniu licznej grupy wybitnych bibliotekarzy teoretyków i praktyków jako stałych autorów, Redakcja „Bibliotekarza” określa profil, zakres i zasięg czasopisma na moim artykule pt. „Podstawowe założenia upowszechniania książki, biblioteki i informacji naukowej w Polsce i ich odbicie na łamach miesięcznika „Bibliotekarz” („Bibliotekarz”, 1987 nr 1-2 s. 46-50). W celu wyrobienia sobie przez naszych czytelników obrazu programu Redakcji „poznańskiej” „Bibliotekarza” opracowana została (jako dodatek do 12 numeru

„Bibliotekarza” za rok 1990) bibliografia z podziałem na podstawowe zagadnienia i tematy poruszone w ostatnich sześciu latach na łamach „Bibliotekarza”. Ocenę pozostawiamy szerokiemu gronu czytelników i pracowników bibliotek.

Redakcja „pознаńska” „Bibliotekarza” w okresie od czerwca 1984 do 31 grudnia 1990 roku, wydawała czasopismo jako miesięcznik i ukazało się 57 zeszytów — w tym 20 numerów podwójnych. W okresie ponad sześciu lat łączna objętość wynosiła 132 arkusze autorskie. Nakład w 1984 roku wynosił 13 000 egzemplarzy, w 1988 14 600 egzem-

Autorzy piszący do „Bibliotekarza” w latach 1977 — 1990, według miejscowości

Redakcja „warszawska” od czerwca 1977 do 31 grudnia 1983			Redakcja „pознаńska” od czerwca 1984 do 31 grudnia 1990		
Miejscowość	Liczba		Miejscowość	Liczba	
	autorów	artykułów		autorów	artykułów
Warszawa	75	262	Warszawa	62	149
Poznań	21	24	Poznań	51	148
Łódź	8	14	Łódź	18	40
Wrocław	6	13	Wrocław	18	110
Olsztyn	6	8	Olsztyn	3	14
Kraków	5	12	Kraków	6	12
Częstochowa	4	15	Częstochowa	1	2
Opole	4	4	Opole	3	3
Kielce	4	4	Kielce	2	2
Gdańsk	3	3	Gdańsk	5	6
Katowice	4	4	Katowice	4	5
Rzeszów	2	3	Rzeszów	6	14
Białystok	3	2	Białystok	2	2
Lublin	2	2	Lublin	5	6
Tarnów	2	2	Tarnów	2	2
Suwałki	2	2	Suwałki	—	—
Jarocin	2	5	Jarocin	3	23
Toruń	2	2	Toruń	5	19
Bydgoszcz	—	—	Bydgoszcz	4	15
Szczecin	2	2	Szczecin	11	19
Zagranica	5	5	Zagranica	24	27
Miejscowość po jednym autorze	13	13	Miejscowość po jednym autorze	15	15
Miejscowość po dwa i więcej artykułów	—	—	Miejscowość po dwa i więcej artyk: Gorzów, Leszno, Radom, Koszalin, Wałbrzych, Ostrołęka, Płock, Gniezno, Elbląg	25	46
Ogółem:	175	401	Ogółem:	255	757

Redakcja „warszawska”		Redakcja „poznańska”	
Liczba artykułów przypadających na autora		Liczba artykułów przypadających na autora	
Liczba artykułów	Liczba autorów	Liczba artykułów	Liczba autorów
1	134	1	174
2	13	2	34
3	8	3	17
4	5	4	7
5	4	5	9
7	1	7	3
8	2	8	2
9	—	9	4
10	1	12	2
14	1	26	2
16	1	22	1
17	1	26	1
34	1	24	2
62	1	63	1
—	—	41	1

okresie „Poradnik Bibliotekarza”). Analizując objętość zawartości „Bibliotekarza” w arkuszach autorskich, nie trudno zauważyć, że Redakcja „poznańska” w analogicznym okresie jak Redakcja „warszawska”, tj. ponad sześciu lat, plarzy, natomiast w 1990 roku nastąpił spadek do 7 500 egzemplarzy, tj. zmniejszył się o 19% (podobny spadek procentowy odnotował również w tym wydała o 74 arkusze więcej niż Redakcja „warszawska”. Redakcja „warszawska” „Bibliotekarza” w okresie od czerwca 1977 do 31 grudnia 1983 roku wydała 39 zeszytów jako dwumiesięcznik w nakładzie od 8000 egzemplarzy w 1977 roku do 12 000 egzemplarzy w 1983 roku. Łącznie wydano „Bibliotekarza” w 58 arkuszach autorskich. Jak z powyższego zestawienia wynika, Redakcja „warszawska” zamieściła 401 artykułów 175 autorów. Najlichniesz grupa piszących do „Bibliotekarza” rekrutowała się ze środowiska bibliotekarskiego Warszawy — 75 autorów, którzy opublikowali 262 artykuły. Na drugim miejscu uplasował się Poznań — 21 autorów zamieściło 24 artykuły. Sześciu autorów z Warszawy zamieściło 153 teksty na 401 ogółem: Lucjan Biliński — 62, Jadwiga Kołodziejska — 34, Tadeusz Zarzębski — 17, Jerzy Maj — 16, Witold Adamiec — 14 i Z.K. — 10 tekstów. Na 175 autorów — 134 autorów zamieściło w okresie 6 lat po jednym opracowaniu, co stanowi 81% wszystkich autorów. Redakcja „poznańska” „Bibliotekarza” w okresie od czerwca 1984 do 31 grudnia 1990 roku zamieściła 757 tekstów pióra 255 auto-

row. Najlichniesz grupę w tym okresie stanowili autorzy ze środowiska bibliotekarskiego warszawskiego — 62 autorów, którzy zamieścili 149 tekstów. Na drugim miejscu autorzy poznańscy: 51 osób — 148 tekstów, następnie autorzy wrocławscy: 18 autorów — 110 tekstów, 18 autorów z Łodzi — 40 artykułów, Szczecin: 11 autorów — 19 tekstów, Toruń: 5 autorów — 25 tekstów oraz 24 autorów zagranicznych zamieściło 27 artykułów. Największą liczbę tekstów zamieścili w „Bibliotekarzu” „poznańskim” następujący autorzy: Stefan Kubów — 63 teksty, Stanisław Badoń — 41, Juliusz Wasilewski — 26, Marian Walczak — 24, Tadeusz Zarzębski — 24, Józef Szocki — 24, Andrzej Kempa — 19, Franciszek Czajkowski — 19, Józef Podgóreczny — 12 tekstów. Podanych więcej dziewięciu autorów zamieściło 226 tekstów na 757 tekstów ogółem. Z 255 autorów 174 zamieściło w okresie 6 lat Redakcji „poznańskiej” po jednym opracowaniu, co stanowi 65% wszystkich autorów. Za rzeczywiste osiągnięcie Redakcja „poznańska” uważa pozyskanie piszących bibliotekarzy z różnych środowisk. Wielu z nich to dobrze zapowiadający się autorzy ze znajomością tematyki bibliotekarskiej, informacji naukowej, książki, czytelnictwa, organizacji i zarządzania oraz automatyzacji prac bibliotecznych. Wszystkim im Redakcja „poznańska” „Bibliotekarza” składa serdeczne podziękowanie za opracowane tematy, dotyczące zawodu i pracy bibliotekarskiej i życzy kontynuowania pracy pisarskiej w „Bibliotekarzu”. Przeprowadzając analizę autorów „Bibliotekarza” można zauwa-

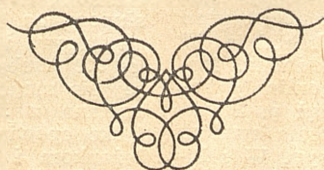
żyć, że spośród autorów, którzy w Bibliotece Redakcji „warszawskiej” zamieścili przynajmniej dwa artykuły, tylko dziewięciu nie podjęło współpracy z Redakcją „pozańską”. Należeli do nich: Jerzy Maj — 16 tekstów (Sekretarz Redakcji „warszawskiej”), Zbigniew Zmigrocki — 10 tekstów (członek Komitetu Redakcyjnego), Jacek Wojciechowski — 4 teksty, Aleksander — 5 tekstów, Witold Adamiec — 8 tekstów, Z. Kolanowski — 8 tekstów, Przemysław Basiński — 2 teksty, — Jan Wróblewski — 2 teksty i Roman Bieniecki — 2 teksty. Należy przypuszczać, że środowisko bibliotekarskie miało możliwość zapoznania się z twórczością niektórych wymienionych autorów, gdyż w tym okresie zamieszczali swoje artykuły w „Przeglądzie Bibliotecznym” i „Poradniku Bibliotekarza”.

Za pewnego rodzaju osiągnięcia w ostatnich 6 latach Redakcja „pozańska” „Bibliotekarza” uważa:

- skupienie wokół czasopisma 255 autorów z różnych typów bibliotek;
- współorganizowanie dwóch międzynarodowych konferencji naukowych pięciodniowych o tematyce: informacja naukowa w procesie dydaktycznym w szkole wyższej oraz sprawy komputeryzacji prac w bibliotekach. W 1987 roku konferencja odbyła się w Poznaniu, a w 1989 roku w Jarocinie i Poznaniu;
- wydawanie, począwszy od września 1986 roku, miesięcznika „Bibliotekarz” na bieżąco;
- przekazanie nowej Redakcji (do 5 października 1990 r.) 13 artykułów o łącznej objętości 140 stron maszynopisu (materiały te zostały w znacznej części zamówione przez Redakcję u autorów);
- pozyskanie ponad 18 ton papieru w latach 1984-86 (bez przydziału talonów) ze Szczecińskich Zakładów Graficznych.

Jak zaznaczono na okładzinie „Bibliotekarza”, czasopismo to redagowa-

ne jest przez dziewięćosobowe Kolegium Redakcyjne, które nie dysponuje żadnym pomieszczeniem przeznaczonym do pracy, ani nie dysponuje pracownikami etatowymi; większość członków Komitetu Redakcyjnego pracuje społecznie. Tylko trzy osoby otrzymują ryczałtowe wynagrodzenie miesięczne: Redaktor Naczelny dr Stanisław Badoń 280 tys. zł, Sekretarz Redakcji mgr Krystyna Bubacz 170 tys. zł, i Redaktor Techniczny 140 tys. zł. Podobne ryczałty w tym samym procencie w stosunku do średniego zarobku bibliotekarza dyplomowanego otrzymywali członkowie Redakcji „warszawskiej”. Na zakończenie pragnę serdecznie i gorąco podziękować za ponad sześćdziesięcioletni okres pracy członkom Kolegium Redakcyjnego: mgr Januszowi Dembskiemu, mgr Bolesławowi Howorcie, mgr Franciszkowi Łozowskiemu, dr Janowi Sójce, dr Zdzisławowi Szkutnikowi, dr Marianowi Walczakowi. Na szczególne uznanie zasługuje praca Sekretarza Redakcji mgr Krystyny Bubacz. Dzięki Jej wysokim kwalifikacjom edytorskim udało się Redakcji zamieścić, jak już wspomniałem, prawie wszystkie materiały przesyłane do „Bibliotekarza”. Szatę graficzną „Bibliotekarza” zawdzięczamy Redaktorowi Technicznemu Marii Świetlik — pracownikowi Państwowego Wydawnictwa Naukowego Oddział w Poznaniu. Wiele uznania należy się wszystkim tym autorom, którzy po raz pierwszy podjęli się napisania artykułu do „Bibliotekarza”. Oddzielne podziękowanie Redakcja składa tym wszystkim, którzy stwarzali przyjemną, koleżeńską atmosferę wokół Redakcji „pozańskiej” „Bibliotekarza”. Ogromne znaczenie miał fakt, że przez 6 lat nie zmienił się skład Kolegium Redakcyjnego — to pozwoliło przetrwać najtrudniejszy okres. W pełnym rozwoju merytorycznym i technicznym przekazujemy Redakcję „Bibliotekarza” do Warszawy, życząc Nowej Redakcji znakomych artykułów i wielu nowych autorów.



Z ŻAŁOBNEJ KARTY

STANISŁAWA BISIKIEWICZ (1902-1990)



Nauczycielka i wieloletnia bibliotekarka, założycielka i kierowniczką Filii Nr 2 Biblioteki Publicznej w Radomiu.

Urodziła się 1.10.1902 roku w Radomiu w rodzinie rzemieślniczej. Nauki początkowe pobierała w domu, później, po ukończeniu szkoły powszechnej, zdała egzamin do żeńskiego Gimnazjum Marii Gajl, w którym ukończyła trzy klasy. Po śmierci ojca przeniosła się do Seminarium Nauczycielskiego, które ukończyła w 1923 roku. W tym też roku wyszła za mąż za wojskowego. Towarzysząc mężowi pracowała przez trzy lata jako nauczycielka na Górnym Śląsku, później pp. Bisikiewiczowie zostali przeniesieni na Kresy Wschodnie. W 1936 roku powrócili do Radomia. Doświadczenia wojenne nie ominęły rodziny. W 1945 r. zmarł mąż p. Stanisławy, zostawiając ją z trzema synami, w 1948 r. zmarł 24-letni syn. W międzyczasie — w celu utrzymania rodziny — podejmowała różne prace zarobkowe.

W 1950 r. kierowniczką Miejskiej

Biblioteki Publicznej w Radomiu na posiedzeniu Miejskiej Rady postawiła wniosek o utworzeniu nowej filii w dzielnicy Młodzianów. Poszukiwała lokalu i pracownika. Jeden z mieszkańców dzielnicy zapewnił, że wszystko uda się zorganizować. P. Stanisława Bisikiewicz oczywiście bardzo chętnie oddała na potrzeby biblioteki swój pokój z osobnym wejściem i sama podjęła pracę kierownika filii. Biblioteka w dzielnicy dość odległej od centrum miasta rozpoczęła działalność 1 kwietnia 1950 roku. Niewielki księgozbiór liczył 700 wol., a do końca roku biblioteka zarejestrowała 200 czytelników. Odchodząc na emeryturę po 20 latach pracy (31.03.1970) p. Stanisława zostawiła placówkę liczącą 7344 tomy i obsługującą 1110 czytelników. Oczywiście, w międzyczasie, kosztem warunków życia rodziny, na potrzeby biblioteki z trudem wygospodarowała dwa dalsze pokoiki.

Żadne cyfry nie oddadzą nakładu energii, czasu, zaangażowania p. Stanisławy. Filia Nr 2 była w swojej dzielnicy jedyną placówką kulturalną. Najlepszą charakterystyką działalności są pozostawione w rękopisie wspomnienia p. Bisikiewiczowej.

Jej przygoda z książką zaczęła się wcześniej, bo już ok. 1915 r. W domu rodziny p. Stanisławy „odbywała się nauka czytania i pisania. Przeprowadzano głośne czytania przeważnie w niedziele, bo rodzice i sąsiedzi mieli wolny czas. Tu organizowane były lekcje tajnego nauczania po polsku.” Zainteresowaniu książką nie przeszkodziły trudności gospodarcze, do których m.in. należało zdobyć naftę do lampy. „Mama ograniczała korzystanie z lampy, a książka ciekawa, to czytanie odbywało się pod słupem, na końcu którego wisiała lampa lukowa i oświetlała ulicę ... Książkę ... trzeba było opowiedzieć tym, co jej nie mogli zdobyć. Byłam za to wyręczana z ... różnych czynności, aby tylko opowiadać albo czytać moim koleżankom i kolegom młodszym i starszym.” Tradycje czytelnicze odżyły szczególnie w czasie okupacji: „Była okazja, bo obowiązkowe zaciemnianie okien od godz. 18-tej zmuszało do sie-

dzenia w domu. Zaczęło się zdobywanie książek, głośne czytania, recytowanie znanych wierszy, dyskusje nad przeczytanymi książkami. ... Młodzież i koledzy synów zbierali się chętnie na te wieczory, bo o innych rozrywkach dla Polaków nie było mowy."

Kiedy została uruchomiona Filia Nr 2 — w wielu przypadkach czytelnikami jej byli ci, którzy w tym samym domu we wcześniejszych latach zapoznawali się z książką, a także ich dzieci i wnuki. Biblioteka szybko stała się placówką kultury z prawdziwego zdarzenia. „Nigdy czytelnik nie odszedł, aby mu w czymś nie pomogła.” Dyskusje na temat książek bardzo często przeradzały się w rozmowy o aktualnych problemach. P. Stanisława współpracowała z pobliską szkołą: czytała głośno lub opowiadała trudne do zdobycia lektury; „chodziłam wyświetlać filmy, opowiadać bajki ... organizowałam konkursy.”

Nie unikała pracy społecznej. Przez

wiele lat była sumiennym skarbnikiem Koła Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich.

Po przejściu p. Stanisławy na emeryturę — biblioteka jeszcze przez 10 lat pozostała w jej domu. Dopóki zdrowie na to pozwalało, dużo czasu spędzała wśród książek i czytelników. W 1983 r. nakładem Krajowej Agencji Wydawniczej ukazało się pokłosie konkursu „Moje szczęście” ogłoszonego przez redakcję „Przyjaciółki”. Tam ukazały się nagrodzone wspomnienia p. Stanisławy zatytułowane „Nauczycielka”. Większość tych wspomnień dotyczy pracy w bibliotece.

Nawet podczas długiej i ciężkiej choroby, nie opuszczając łóżka, interesowała się sprawami „swojej” placówki. Zmarła 8 kwietnia 1990 roku, została pochowana na radomskim cmentarzu przy ul. Limanowskiego.

Danuta Tomczyk

STANISŁAW KUBIAK (1925 - 1990)



11 czerwca 1990 r. zmarł nagle w Bydgoszczy prof. dr hab. Stanisław Kubiak, historyk i bibliotekoznawca, dziekan Wydziału Humanistycznego tam-

tejszej Wyższej Szkoły Pedagogicznej, kierownik świeżo powołanej Katedry Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej. Nazajutrz miało się odbyć zebranie jej pracowników, poświęcone organizacji przyszłego roku akademickiego. Śmierć wyrwała Go w pełni sił twórczych i organizacyjnych, zaangażowanego w problemy środowisk akademickich i bibliotekarskich przez wiele lat Poznania, a ostatnio Bydgoszczy.

Stanisław Kubiak urodził się 13 grudnia 1925 r. w Dobieszczyźnie pod Jarocinem Wielkopolskim, z którym to miastem był związany od dziecięcego roku życia aż po jego ostatnie dni, z przerwą okupacyjną. Podczas II wojny światowej bowiem został oderwany od domu rodzinnego i ojczystej szkoły, rozpoczynając edukację życiową jako przymusowy robotnik rolny w Meklemburgii. W 1949 r. rozpoczął studia historyczne na Uniwersytecie Poznańskim, które ukończył w 1954 r. Z uczelnią tą związał się na trwałe, przechodząc kolejne szczeble drogi naukowej od stanowiska asystenta prof. Tadeusza Szczurkiewicza. 28 czerwca 1958 r. uzyskał doktorat nauk humanistycznych (według ówczesnego nazewnictwa stopień kandydata nauk) na podstawie pracy pt.: Ruch socjali-

styczny w Poznańskim 1872-1890, wydanej w Poznaniu w 1961 r. Promotorem rozprawy był prof. Witold Jakóbczyk, w niedalekiej przyszłości również opiekun pracy habilitacyjnej S. Kubiaka.

W 1958 r. Stanisław Kubiak został powołany na stanowisko dyrektora Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu i zajmował je przez 22 lata — do dnia 6 listopada 1980 r. Po habilitacji w 1963 r. został docentem, a w 1970 r. otrzymał — w wieku 45 lat — tytuł profesora nadzwyczajnego. Wyrazem uznania wszechstronnej działalności stał się jubileusz 20-lecia pracy dyrektorskiej z udziałem władz uczelni, miasta i województwa, a przede wszystkim pracowników biblioteki, która w owym czasie ogromnie zdynamizowała swoją działalność w zakresie gromadzenia i udostępniania zbiorów, a także na polu naukowym. Jubilat zapisał się także w dziejach uniwersytetu jako nauczyciel akademicki (kierownik Zakładu Historii Polski Ludowej w Instytucie Historii, organizator studiów międzywydziałowych i podyplomowych a przede wszystkim twórca i dyrektor powołanego w 1972 r. Instytutu Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej).

Studia akademickie w zakresie bibliotekoznawstwa stanowiły ogromną szansę dla podwyższenia kwalifikacji przez środowisko bibliotekarskie, przede wszystkim Wielkopolski, a także przyczyniały się do jego integracji. Stanisław Kubiak przez szereg lat był prezesem poznańskiego oddziału Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, członkiem szeregowej komisji, rad naukowych i redakcyjnych. W swoim dorobku, liczącym około 220 publikacji, posiadał monografie, studia i przyczynki z zakresu najnowszych dziejów Wielkopolski, ruchu robotniczego, bibliotekoznawstwa i informacji naukowej, m.in. opartą na gruntownej podstawie źródłowej rozprawę pt.: Bib-

lioteka Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza 1919-1966 (Poznań 1967). Obok ogłoszonych drukiem bibliografii wymienieni należy przygotowany do publikacji 1100-stronicowy tom: Bibliografia kultury miasta Poznania 1969-1987 (współ z Januszem Dembskim).

Z początkiem roku akademickiego 1983/1984 Stanisław Kubiak związał się z Wyższą Szkołą Pedagogiczną w Bydgoszczy, wszystkie siły i talent organizacyjny oddając sprawom Wydziału Humanistycznego, na którym w kolejnych kadencjach pełnił funkcje prodziekana a następnie dziekana. Był kolejno kierownikiem Katedry Filologii Polskiej i Bibliotekoznawstwa, Katedry Historii i Nauk Społecznych, a w ostatnich dniach życia Katedry Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej. Wiązało się to z przywracaniem dawniej istniejących (bibliotekoznawstwo) i tworzeniem nowych kierunków studiów (nauki społeczne a ostatnio historia). Spośród 14 konferencji naukowych (11 w Poznaniu, 3 w Bydgoszczy), obejmujących tematykę historyczną i bibliotekoznawczą, większość została uwieńczona publikacjami wygłaszanych tam referatów. Ostatnie sesje dotyczyły 70-lecia odzyskania niepodległości oraz drugiej wojny światowej.

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza uczcił swego długoletniego profesora żałobną flagą na gmachu Collegium Minus, chór akademicki Wyższej Szkoły Pedagogicznej z Bydgoszczy pożegnał go wraz z władzami uczelni w Alei Zasłużonych poznańskiego ementarza na Junikowie, gdzie spoczął na zawsze w sobotę 16 czerwca. Pozostał w trwałej pamięci współpracowników i wychowanków, zwłaszcza wypromowanych ponad 300 magistrów oraz 14 doktorów, a także wielkopolskiego środowiska bibliotekarskiego.

Bogumiła Kosmanowa

22 czerwca 1990 r. zginęli w wypadku samochodowym **Bogusław Lamch** i **Paweł Pietrzyński** — pracownicy Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Wałbrzychu. Odeszli wybitni młodzi ludzie, których obecność w życiu publicznym pomnażała szanse na pokonanie piętzących się trudności, opanowania rozprzestrzeniającego się chaosu, a potem na prawidłowy, spokojny, twórczy rozwój.

BOGUSŁAW LAMCH (1954-1990)

Dyrektor Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Wałbrzychu. Otrzymał od życia wspaniały dar. Kochał książki.

Były dla niego przedmiotem naukowych dociekań i estetycznej kontemplacji, źródłem osobistych i zawodowych aspi-

racji. Drogę do książki, jako nadrzędnej życiowej wartości, pokonywał z właściwym sobie uporem, logiką i konsekwencją. Po skończeniu Wydziału Księgarskiego Technikum Ekonomicznego w Łodzi realizował indywidualny tok studiów z zakresu kulturoznawstwa i bibliotekoznawstwa. Odbył staż asystencki w Instytucie Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego. Do Wałbrzycha przyjechał w 1978 r. Początkowo pracował w księgarni wydawnictw naukowo-technicznych, później w Wydziale Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego, a od 1983 roku w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej.

Dzięki wrodzonym zdolnościom intelektualnym i rozległej wiedzy nieustannie rozwijanej i aktualizowanej na studiach podypłomowych, potrafił patrzeć na książkę w sposób szeroki i nowoczesny: w perspektywie społecznej, zwłaszcza komunikacyjnej, naukowej i artystycznej. Wyniki swych zawodowych poszukiwań prezentował na seminariach i konferencjach, publikował na łamach pism fachowych: „Bibliotekarza”, „Poradnika Bibliotekarza”, „Książki i Czytelnika” oraz prasy regionalnej.

Interesowały go węzłowe problemy współczesnego bibliotekarstwa: nowoczesne nośniki gromadzenia i przetwarzania informacji, wykorzystanie sprzętu wideotechnicznego w działalności bibliotecznej, kształcenie kadr bibliotekarskich. Prace, koncepcje, idee, dla których potrafił znaleźć teoretyczne uzasadnienie i wiele praktycznych zastosowań były synonimem walki z zawodowym konserwatyzmem i anachronicznym spojrzeniem na bibliotekę. On sam, w oczach ludzi, którzy wiele znaczą w polskim bibliotekarstwie, stał się najlepszym reprezentantem nowego pokolenia, zapowiedzią przekształceń, którym muszą ulec biblioteki (i bibliotekarze), jeśli chcą wytrzymać presję społecznych potrzeb zmieniającego się technologicznie i mentalnie świata.

W 1989 roku został przewodniczącym sekcji bibliotek publicznych Zarządu Głównego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Bardzo szybko spłacił kredyt zaufania, które legło u podstaw wyboru, włączając się aktywnie i twórczo w ogólnosiłowiskową dyskusję na temat modelu funkcjonowania bibliotek w

warunkach reformy gospodarczej oraz w nowym systemie zarządzania i finansowania kultury.

Ogromnie dużo czasu poświęcał bibliotece wojewódzkiej. Był perfekcjonistą. Doskonale orientował się w prawnych, ekonomicznych i merytorycznych mechanizmach funkcjonowania instytucji upowszechniania kultury, w problemach organizacji i techniki zarządzania. Był bardzo dobrym dyrektorem: mądrym, rzutkim, twórczym, poszukującym. W 1984 roku utworzył — w porozumieniu z Centrum Kształcenia Ustawicznego — Policealne Studium Bibliotekarskie. Był prekursorem — w skali krajowej — zastosowań sprzętu audiowizualnego w działalności informacyjnej i kulturalno-oświatowej bibliotek. Pracował nad wdrożeniem komputerów do pracy bibliotecznej. Ostatnio najwięcej wysiłków włożył w remont obiektu przeznaczanego na siedzibę biblioteki centralnej. „Zdobył” ten budynek dla biblioteki, kierował pracami nad koncepcją rozbudowy i programem funkcjonalnym, zbiegał o środki na kontynuowanie prac. Miał wizję biblioteki nowoczesnej, realizującej najnowsze formy gromadzenia, przetwarzania i udostępniania zbiorów, będącej jednocześnie centrum wiedzy o regionie i ośrodkiem intelektualnym dla miasta i województwa. Chciał, aby pod dachem nowej biblioteki znalazły właściwe warunki prezentacji rozproszone dotychczas wartościowe inicjatywy programowe: giełdy bibliofilskie, wystawy, usługi reprograficzne i fonograficzne, eksperymentalne formy przetwarzania i popularyzacji informacji audiowizualnej.

Podziwiano go za profesjonalizm, znanstwo zawodu, a także za życzliwość, bezinteresowną chęć pomocy. Dla wielu był doradcą, ekspertem, autorytetem. W pamięci przyjaciół i znajomych pozostanie jako człowiek niezwykle uporządkowany, zdyscyplinowany, logiczny. Zdawało się, że w tym pracowitym, racjonalnym życiu nie ma miejsca i czasu na przypadek, a wszystko co ważne ma w nim swoje właściwe miejsce: praca, kariera zawodowa, rodzina, zainteresowania muzyką operową. Zdawało się, że posiadał swój własny niepowtarzalny sposób na życie.

PAWEŁ PIETRZYŃSKI (1954-1990)

Przyjechał do Wałbrzycha w 1978 r., jako absolwent wrocławskiej polonistyki i od razu podjął pracę w redakcji

„Informatora Kulturalnego Województwa Wałbrzyskiego”. Wybrał najlepiej, jak mógł — był urodzonym redaktorem.

Jego ambicją i marzeniem było rozszerzenie formuły tego miesięcznika. W ciągu kilku lat twórczej i pełnej poświęcenia pracy przekształcał pismo informacyjne w periodyk, którego łamy były otwarte dla wszystkich wartościowych przedsięwzięć twórczych powstających na terenie województwa wałbrzyskiego. Przedsięwzięć, których tworzywem jest słowo, linia, kolor lub fotografia. I takich, które można tymi samymi środkami opisać. Informacje prześlatały pełnić w tym piśmie rolę pierwszoplanową, dominowały teksty literackie, historyczne, krajoznawcze, omówienia ważnych imprez kulturalnych, recenzje, opinie. Każdy numer był przemyślany do najdrobniejszych szczegółów, z dbałością o właściwe sąsiedztwo tekstów, oprawę graficzną, często pełniącą rolę komentarza lub puenty, ale przede wszystkim z myślą o tym, by teksty, grafika i fotografie ułożyły się w jednolitą całość, by każdy z numerów miał swój charakter. Wydane przez Niego numery „Informatora” mogą być wzorem rzetelnej, twórczej pracy redaktorskiej i inspirować młodych, podejmujących trud wydawania pisma kulturalnego. Lata, w których redaktorem odpowiedzialnym „Informatora” był Paweł Pietrzyński, to najlepszy okres w historii tego miesięcznika. Wtedy było to pismo chętnie czytane i lubiane. Jego redaktor interesował się także tym, czy jest właściwie kolportowane i kupowane. Nie ufał państwowemu kolportażowi, sprawdzał czy pismo dociera do ważnych, Jego zdaniem, miejsc, indagał u kioskarzy o ilość sprzedanych egzemplarzy, cieszył się z malejącej liczby zwrotów. Decyzję o odejściu z „Informatora” podjął sam, z końcem 1984 r. Opowiadał, że pracowało mu się coraz trudniej. Wałbrzych stracił wtedy świetnego redaktora, ale niebawem zyskał w Jego osobie wymienitego popularyzatora wiedzy o literaturze i książce, edytora, a także animatora ruchu bibliofilskiego.

W 1985 r. Paweł Pietrzyński rozpoczęła pracę w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Wałbrzychu, w utworzonej przez dyrektora Bogusława Lamcha Sekcji Oświatowo-Wydawniczej. Zajął się organizowaniem wystaw książki, imprez literackich i bibliofilskich, wydawaniem pięknych druków, współpracą z pismami bibliotekarskimi. Włożył

olbrzymią pracę w to, by wałbrzyskanie mogli oglądać na organizowanych przez Wojewódzką Bibliotekę Publiczną wystawach największe osiągnięcia polskiej i obcej sztuki książki. Od nieczęsto oglądanej w oryginałach dziewiętnastowiecznej grafiki książkowej i pięknych okazów drukarstwa secesyjnego, poprzez kontrowersyjne publikacje polskiej awangardy, do książek współczesnych, polskich i zagranicznych.

Jego dziełem jest kształt edytorski publikacji wydawanych przez Wojewódzką Bibliotekę Publiczną wspólnie z Oddziałem Wałbrzyskim Towarzystwa Przyjaciół Książki. Opracowywał układ typograficzny, dobierał papier, wymyślał okładkę, częstokroć nawet sam ręcznie szył cały nakład. Odcisnął się na tych drukach, poszukiwanych przez biblioteki i bibliofilów w kraju, a niekiedy i za granicą, Jego subtelny smak i styl.

Współpracował z pismami bibliotekarskimi. Był członkiem kolegium redakcyjnego wrocławskiego kwartalnika „Książka i Czytelnik”. Cierpliwie i starannie przygotowywał do druku teksty pisane dla „KiCZ-u” przez wałbrzyskich bibliotekarzy, redagował kronikę życia bibliotekarskiego naszego województwa. Był prawdziwym *spiritus movens* wałbrzyskiego ruchu bibliofilskiego. Jako sekretarz Zarządu Oddziału Wałbrzyskiego TPK potrafił skupić wokół spraw związanych z książką grono dziś już kilkudziesięciu ludzi z Wałbrzycha, Świdnicy, Strzegomia i Radkowa, którzy spotykają się co jakiś czas, by o sprawach książki słuchać i dyskutować. Współpracował z fotografikami skupionymi w Wałbrzyskim Towarzystwie Fotograficznym i ostatnio z plastykami z wrocławskiej PWSSP.

Był człowiekiem dobrym i szlachetnym, człowiekiem niezwyklej pracowitości, a przy tym bardzo, chyba za bardzo, skromnym. Był delikatny i życzliwy, obdarowany szczególnym poczuciem humoru, zawsze przejęty cudzymi problemami, gotów do pomocy...

Rozmiary straty... Te zmierzyć się dadzą chyba tylko tym, co Bogusław Lamch i Paweł Pietrzyński, mimo młodego wieku — obaj mieli po 36 lat — zdołali zrobić. Łatwiej byłoby nam iść w tę niepewną przyszłość, gdyby ich nie zabrakło.

Jacek Czarnik, Andrzej Tyws

Cena zł 7400,—

ISSN-0208-4333



indeks 35262

Wydawca: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, ul. Konopczyńskiego 5/7
00-950 Warszawa, tel. 27-52-96 i 27-08-47

Druk: Drukarnia Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
Zamówienie nr 402/163.

Papier offset. kl. V, 71 g 70×100. Obj. 2,5 ark. druk. Nakład 6400 egz.

Adres redakcji: pl. M. Skłodowskiej-Curie 5, 60-960 Poznań, skr. porzt. 5
tel. 31-32-19 i 31-33-68

Prenumerata za pośrednictwem PUPiK „Ruch”. Sprzedaż numerów zaległych pro-
wadzi Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich